

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 132 (10 303)

Poznań, wtorek 14 czerwca 1977

Cena 1 zł
Wyd. AI

H. Jabłoński przyjął przedstawicieli nauk filozoficznych

13 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął Prezydium Komitetu Nauk Filozoficznych PAN z przewodniczącym komitetu prof. Markiem Fritz-handem.

Uczestnicy spotkania poinformowali przewodniczącego Rady Państwa o założeniach i przygotowaniach do Ogólnopolskiego Zjazdu Filozoficznego, który odbędzie się w Lublinie w dniach 20–23 czerwca.

Pierwszy zjazd filozofów w Polsce Ludowej podsumuje do tychczasowy dorobek filozoficzny polskich uczonych i wytyczy drogę dalszego rozwoju naukowych poszukiwań. Filozofia polska nie ograniczając się do abstrakcyjnych działań chce bowiem lepiej służyć praktyce społecznej, życiu na rodzie — stąd hasło zjazdu „Filozofia w służbie narodu i socjalizmu”.

W spotkaniu wziął udział sekretarz wydziału I PAN — prof. Władysław Markiewicz. PAP

Gospodarcza współpraca PRL i CSRS

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął 13 bm. przebywającego w Polsce z roboczą wizytą przewodniczącego Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowej — Technicznej, zastępcę przewodniczącego rządu CSRS — Rudolfa Rohliczka.

W rozmowie uczestniczyli przewodniczący części polskiej komitetu, wiceprezes Rady Ministrów — Kazimierz Olszewski.

W toku rozmowy przewodniczący Polsko — Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowej — Technicznej poinformowali prezesa Rady Ministrów o wynikach przeprowadzonych konsultacji dotyczących głównych kierunków współpracy gospodarczej pomiędzy PRL i CSRS w okresie po 1980 r. (PAP)

SPORT

Zwycięstwo polskich piłkarzy w Boliwii

Kolejny mecz w swym południowoamerykańskim tournée polscy piłkarze rozegrali w stolicy Boliwii — La Paz z reprezentacją tego kraju. Zwyciężyła Polska 2:1 (1:1). Bramki dla Polski zdobyli: Grzegorz Lato (12 min.) oraz Zdzisław Kapka (90 min.). Dla Boliwii: Porfirio Jimenez (21 min.).

Sklady drużyn:
Polska: Jan Tomaszewski — Henryk Maculewicz, Henryk Wiczerok (Antoni Szymanowski), Paweł Janas, Wojciech Rudy — (Dokończenie na str. 4)

J. Ray ujęty przez policję

Skazany na 99 lat pozbawienia wolności za zamordowanie przywódcy Murzynów USA, Martina Luthera Kinga, James Ray, został w poniedziałek rano ujęty przez policję. Ray zbiegł w ubiegły piątek z więzienia Brushy Mountain wraz z sześcioma innymi kryminalistami. Prezes Raya schwytano również czterech innych zbiegów. W pościgu za uciekinierami wzięło udział około 250 policjantów. W akcji użyto także helikoptery. (PAP)

Dzień radziecki na 49 MTP

Pierwsze kontrakty polskich central handlu zagranicznego

Wczorajszy upalny poniedziałek, pierwszy dzień handlowy 49 MTP był dniem licznych wizyt oficjalnych delegacji państwowych i pierwszych kontraktów polskich central handlu zagranicznego. Upłynął też pod znakiem dni narodowych, zorganizowanych przez wystawców ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii, Egiptu i Iranu.

Na spotkanie z okazji dnia wystawców do pawilonu ZSRR przybył przewodniczący Rady Ministrów Azerbejdżańskiej SRR Ali Izmajłowicz Ibragimow oraz ambasador Związku Radzieckiego w Polsce Stanisław Pilotowicz. Obecny był minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Jerzy Olszewski oraz gospodarze województwa poznańskiego: sekretarz KW PZPR, Bogdan Gawroński, Józef Świąt, Bogdan Waligórski i wojewoda poznański Stanisław Cozaś.

Szereg roboczych spotkań z delegacjami zagranicznymi odbył wczoraj minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej. Odbyły się rozmowy z delegacją radziecką na 49 MTP, której przewodniczy premier Azerbejdżańskiej SRR Ali Izmajłowicz Ibragimow, z delegacją węgierską z ministrem handlu zagranicznego I. Biro oraz delegacją USA pod przewodnictwem kongresmena Dana Rostenkowskiego, osobiste go przedstawiciela prezydenta USA na 49 MTP.

Wczoraj polscy wystawcy zawarli również pierwsze kontrakty handlowe. Na przykład



Stoisko ze sprzętem łuszczyznym a w tym motory przyczepne do sprzętu pływającego, cieszą się na tegorocznej ekspozycji targowej w pawilonie ZSRR, sporym zainteresowaniem nie tylko młodszej generacji zwiedzających. Przyczepne motory do kajaków, jachtów, łodzi rybackich itp. o mocy od 8 do 23 koni mechanicznych obok hydroloktorów połowowych, wykrywających ławice ryb na odległość do 300 m oraz różnego rodzaju głębokościomierze zajmują widoczną na zdjęciu część radzieckiej ekspozycji. (za)

Fot. — H. Kamza

PHZ „Polserwis” podpisał kontrakt z Libią na zorganizowanie i samodzielną obsługę szpitala rejonowego w miejscowości Zlitten przy zatrudnieniu polskiego personelu lekarskiego wraz ze służbą techniczną i personelem pomocniczym. Polacy prowadzić będą ten szpital samodzielnie przez 6 lat. Wartość usług tylko w okre-

sie dwóch pierwszych lat wyniesie 12 mln zł dew. Prowadzone są dalsze rozmowy m. in. na temat zaprojektowania przez stronę polską centralnego szpitala w stolicy Libii Tripoli.

Kilka kontraktów o łącznej wartości 1,125 mln zł dew. podpisała też centrala „Cooperim”. Dokończenie na str. 2

Obradował kongres stomatologów

13 bm. zakończył w Katowicach dwudniowe obrady V Kongres Stomatologów Polskich. Przewodnim problemami, nad którymi dyskutowało blisko 1500 specjalistów z całego kraju, były zagadnienia wpływu środowiska na schorzenia jamy ustnej i wynikające stąd metody działań profilaktycznych oraz leczenia.

W siedmiu sekcjach specjalistycznych wygłoszonych zostało 200 referatów i komuniatów naukowych, poświęconych m. in. takim problemom jak: stomatologia dziecięca, przemysłowa i zachowawcza oraz chirurgia stomatologiczna. Celem udoskonalenia zabiegów profilaktycznych uczestnicy kongresu uznali za konieczne rozszerzenie stosowania soli fluorowanych, jako dodatków do posiłków, która ma właściwości przeciwdziałające schorzeniom stomatologicznym. Jest to wskazane zwłaszcza w warunkach wielkoprzemysłowych ośrodków, jak np. woj. katowickie, ze względu na trudność wprowadzenia tego składnika do ujęć wodnych, co jest praktykowane w wielu krajach. (PAP).

L. Corvalan zakończył pobyt na Kubie

Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Chile, Luis Corvalan, zakończył w niedzielę 6-dniową wizytę na Kubie, która była pierwszym etapem jego podróży latynoskiej po krajach Ameryki Łacińskiej. Corvalan brał udział w wiecach, przeprowadził rozmowy z przywódcami kubańskimi, spotkał się z Chilijczykami, którzy znaleźli schronienie na wyspie po przewrocie wojskowym w Chile w 1973 r. oraz zwiedził miejsca historyczne Kuby. W toku oficjalnych rozmów Luisa Corvalana z pierw-

szym sekretarzem KC KP Kuby, Fidelem Castro, dokonano wymiany poglądów na temat aktualnej sytuacji w Chile i omówiono zagadnienia stosunków między partiami komunistycznymi różnych krajów.

W pierwszym dniu wizyty na Kubie sekretarz generalny KP Chile został udekorowany Orderem „Playa Giron”, będącym najwyższym odznaczeniem kubańskim.

W niedzielę wieczorem Luis Corvalan rozpoczął wizytę w Wenezueli. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Współpraca literatów

13 bm. został podpisany w Ulan Bator plan współpracy między Związkiem Literatów Polskich a Związkiem Pisarzy Mongolskich na lata 1977–1980.

Doktor honoris causa

13 bm. w Uniwersytecie Warszawskim nadano tytuł doktora honoris causa tej uczelni — brytyjskiemu prawnikowi Elwyn-Jonesowi. Promotorem był prof. Jerzy Bafia. Lord Elwyn-Jones od lat związany jest z Partią Pracy. Był najbliższym współpracownikiem byłego premiera H. Wilsona, a obecnie należy do najbliższego grona premiera J. Callaghana.

H. D. Genscher w Moskwie

W poniedziałek w godzinach przedpołudniowych do Moskwy

przybył z wizytą oficjalną wicekanclerz i minister spraw zagranicznych Republiki Federalnej Niemiec, H. D. Genscher.

2 miliony wyborców

Na 16 bm. zostały wyznaczone wybory powszechne w Republice Irlandii. Prawo głosu w tych wyborach ma ponad 2 miliony wyborców, w tym blisko pół miliona skorzysta z niego po raz pierwszy. Do obsadzenia pozostaje 148 miejsc w Izbie Niższej parlamentu.

W mieście Ho Chi Minha

Jak informuje agencja VNA, w mieście Ho Chi Minha trwają obrady Komisji Zgromadzenia Narodowego SRW d/s opracowania nowej konstytucji. Przewodniczący Komisji T. Chinh, przedstawił konkretne propozycje w sprawie charakteru przyszłej Konstytucji

„Belgrad 77”

Wielka Karta Europy wskazuje drogę

W środę 15 bm. w Belgradzie rozpoczyna się spotkanie przygotowawcze do przewidywanego na jesień spotkania przedstawicieli ministrów — sygnatariuszy deklaracji końcowej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Rząd jugosłowiański podjął duże starania, aby zapewnić należyte warunki uczestnikom spotkań, stawiając do dyspozycji nowo wzniesiony gmach Pałacu Kongresów w nowym Belgradzie.

Celem przygotowawczej fazy spotkania belgradzkiego jest wyznaczenie daty, czasu trwania, porządku dziennego i procedury przewidzianego na jeść głównego spotkania przedstawicieli ministrów. Przeprowadzą oni analizę pozytywnych osiągnięć z realizacji zasad i porozumień helsińskich oraz uzgodnią konkretne propozycje i zalecenia na temat sposobów dalszego umacniania bezpieczeństwa i współpracy.

Celem obrad powinno być dalsze polepszenie stosunków w Europie w kierunku likwidacji napięć i umacniania odprężenia oraz rozszerzania współpracy na wszystkich poziomach, zgodnie z aktem końcowym KBWE.

„Belgrad 77” — jak w publicystyce określa się spotkanie w stolicy Jugosławii — nie powinien więc ograniczać się do bilansu tego, co Europa zdobyła osiągnąć w okresie dwóch lat od Helsinek. Powinien do starczyć nowych impulsów, procesowi, którego syntezą stał się zrównoważony konsensus 35 państw, należących do różnych systemów społeczno-gospodarczych i ugrupowań wojskowych, a także krajów neutralnych i nie

zaangażowanych, wyrażony w akcie końcowym KBWE.

Istnieją podstawy, by sądzić, że tak właśnie pojmują się cele „Belgradu 77” w większości państw. Świadczy o tym wypowiedzi tych miarodajnych polityków, którzy oceniają Wielką Kartę Europy jako zdobycz na historyczną miarę oraz pragną pójść dalej w tym samym kierunku.

Aczkolwiek perspektywy spotkania belgradzkiego oceniane są jako sprzyjające utrzymaniu dynamiki procesu odprężenia, to należy zdawać sobie sprawę, że istnieją siły i środki, które pragnęłyby zatruć jego atmosferę. Właśnie ci, którzy podczas prac KBWE byli najbardziej zajadłymi przeciwnikami zasad helsińskich, teraz przywłaszczają je sobie jako instrument służący nie umacnianiu bezpieczeństwa i współpracy, ale ich podważaniu.

Państwa socjalistyczne dały wyraz swego konstruktywnego podejścia do „Belgradu 77” w bucharszteńskiej deklaracji Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego oraz w komunikacie o moskiewskiej naradzie siedmiu ministrów spraw zagranicznych.

Co się tyczy Polski, to jej przywódcy zadeklarowali jednoznacznie gotowość rzetelnej współpracy ze wszystkimi uczestnikami KBWE w realizacji wszystkich bez wyjątku części helsińskiego dokumentu. Liczymy na konstruktywną wzaajemność ze strony wszystkich uczestników, gdyż tylko wtedy będziemy w stanie posunąć się dalej w zakresie tych realii międzynarodowej współpracy, które są materialną podstawą ducha Helsinek. (PAP).

W Warszawie będzie obradować XXXI sesja RWPG

21 czerwca rozpocznie w Warszawie obrady XXXI sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Zgodnie z osiągniętym porozumieniem, posiedzenie odbędzie się na szczepku szefów rządów krajów członkowskich RWPG.

Harcerska akcja letnia

15 bm. rozpoczyna się kolejna harcerska akcja letnia „Hal-77”. W br. we wszystkich formach letniego wypoczynku uczestniczyć będzie ponad 1,6 mln uczniów, harcerzy, członków HSPS i instruktorów.

Najważniejszym zadaniem akcji, będącej ukoronowaniem całorocznej pracy wszystkich harcerskich ogniw, jest zapewnienie jak największej liczbie dzieci i młodzieży ze wszystkich środowisk aktywnego wypoczynku przed trudami kolejnego roku szkolnego. Oprócz zajęć rekreacyjnych — jak co roku — prowadzona będzie praca wychowawcza, której celem jest m. in. rozwijanie aktywności społecznej, kształtowanie umiejętności współpracy w kolektywie, uczenie samodzielności i samorządności. (PAP)

Zakładowe izby tradycji i perspektyw

13 bm. odbyło się w Warszawie sympozjum naukowe poświęcone roli i zadaniom zakładowych izb tradycji i perspektyw. Działalność tych placówek — podkreślano w czasie dyskusji — jest istotnym czynnikiem integrującym kolektywne pracownice, kształtującym historyczną świadomość załóg oraz zaangażowanie obywatelskie postawy.

Do najważniejszych zadań muzeów zakładowych i izb tradycji i perspektyw — wskazywano — należy szerokie upowszechnianie wiedzy o przeszłości i planach rozwoju przedsiębiorstw, ukazywanie historii polskiego i między narodowego ruchu robotniczego, prezentacja sylwetek ludzi walki i pracy. Z wielu doświadczeń wynika, iż ukazywanie tych wzorców osobowych wywołuje wśród członków załóg chęć naśladowania, wzbu- dza szacunek dla rzetelnej pracy. (PAP)

Obrady parlamentu tureckiego

W poniedziałek rozpoczęło się pierwsze po wyborach posiedzenie parlamentu tureckiego.

W wyborach tych, zwycięstwo odniosła Partia Ludowa-Republikańska, która uzyskała 213 spośród 450 mandatów w Zgromadzeniu Narodowym. Partia Sprawiedliwości, która stała dotąd na czele obecnego koalicyjnego rządu koalicyjnego, uzyskała 189 mandatów i dlatego misję utworzenia nowego rządu otrzyma przewodniczący Partii Ludowo-Republikańskiej, Bulent Ecevit. (PAP)

od GŁOSU

Targi, atrakcja dla tysięcy zwiedzających, są miejscem działania handlowców z całego świata. Służą bardzo zwykłym, codziennym sprawom. Rozmowa o handlowe, pertraktacje, kontrakty. Jedni sprzedają, drudzy kupują.

A przecież poza rzeczowymi, przetargami i zewnętrzną baronią są Międzynarodowe Targi Poznańskie ilustracją istotnego zjawiska: dzisiejszy świat staje się coraz bardziej współzależny.

Trudno wyobrazić sobie życie naszego kraju bez ścisłych powiązań z całym systemem gospodarczym RWPG, bez udziału w międzynarodowym podziale pracy i wymianie handlowej. Handel zagraniczny w ogromnej mierze decyduje o poziomie gospodarki, wielkości i strukturze dochodu narodowego oraz efektywności gospodarowania.

Pełny rozwój gospodarczy i społeczny każdego kraju możliwy jest jedynie przy szeroko pojętej współpracy międzynarodowej. Znaczenie targowych pertraktacji polega więc nie tylko na podpisywaniu umów handlowych. Targi są także praktyczną formą międzynarodowego dialogu. Na MTP następuje zawsze zintensyfikowanie powiązań zarówno wewnątrz wielkich międzynarodowych organizacji gospodarczych, na przykład RWPG, jak również między krajami o różnych systemach społeczno-gospodarczych.

Targowa ekspozycja jest z jednej strony ofertą gospodarczą, z drugiej — ogromnym ładunkiem informacji. Każdy kontrakt, każda, nawet nie sfinalizowana rozmowa — wkładem w realizację tendencji zbliżeniowych, których wyrazem była konferencja europejska w Helsinkach. Rzetelny wkład w rozwój dobrych stosunków międzynarodowych wnosi Poznań, gdzie od lat, na zasadach rosnącego partnerstwa, spotykają się różne światowe ugrupowania gospodarcze.

GS

W całym kraju obradują sesje KSR

Robotnicza debata

Jaka rola przypada każdemu zakładowi pracy w urzędowaniu manewru gospodarczego, zapoczątkowanego uchwałami V Plenum KC PZPR? Odpowiedzi na to pytanie, kluczowe dla szybszego zaspokajania potrzeb społecznych, mają udzielić sesje Konferencji Samorządu Robotniczego, które rozpoczęły się właśnie w zakładach pracy całego kraju. Do końca czerwca kampania ta obejmie wszystkie zakłady przemysłu, budownictwa, transportu i handlu. Drugim — niemniej ważnym — jej tematem jest bezpieczeństwo i warunki pracy załóg.

Punktem wyjścia do tej powściągliwej robotniczej debaty jest ocena dotychczasowego wykonania planów tegorocznych. W styczniu, gdy KSR przyjmowały te plany, nastąpiła pierwsza przynajmniej próba przyniesienia cenny do robek wniosków i propozycji. Wystarczy przypomnieć, że do datkowej zadania, przyjęte wówczas przez KSR — powiększyły wartość tegorocznej produkcji o 13 mld zł; połowę tego stanowią towary rynkowe, znaczną zaś część — wyroby niezbędne dla producentów finalnych artykułów dla rynku wewnętrznego i na eksport.

Teraz chodzi o zapewnienie w zakładach takich warunków organizacyjnych i technicznych, które pozwolą te zobowiązania wykonać w pełni, a tam gdzie to możliwe i społecznie uzasadnione — z nadwyżką.

Decyzje styczniowe z pewnością nie były ostatnim słowem załóg. Plan tegoroczny nadal jest otwarty na nowe inicjatywy, a rynek — na dodatkowe dostawy artykułów cieszących się popytem. Niezwykle cenne będzie zatem każde postawienie w tej sprawie, jeśli tylko jest wynikiem uruchomienia rezerwy wewnętrznych zakładów, poprawy efektywności gospodarowania i nie pociąga za sobą dodatkowych środków inwestycyjnych czy dewizowych, zwiększonych dostaw surowców, materiałów i energii.

To samo dotyczy produkcji eksportowej. Wnikliwa ocena możliwości szybszego wzrostu opłacalnego eksportu — i to w warunkach niekorzystnego dziś dla nas układu cen na rynkach kapitalistycznych — to jedno z najtrudniejszych, ale i najważniejszych zadań obecnych sesji KSR. Pomocny będzie tu udział w sesjach przedstawicieli central handlu zagranicznego, współpracujących z poszczególnymi przedsiębiorstwami.

Istotą manewru, jaki zapoczątkowaliśmy w tym roku —

jest przegrupowanie sił i środków ekonomicznych dla szybszego rozwiązywania najpilniejszych problemów społecznych. Taki priorytet, obok gospodarki żywnościowej, nadany został budownictwu mieszkaniowemu. Obrady VIII Plenum KC PZPR potwierdziły, jak wielkie jeszcze mamy rezerwy w samym budownictwie i przemysłach z nim współpracujących. Szybkie i pełne uruchomienie tych możliwości dla zdecydowanego przyspieszenia tempa budownictwa mieszkaniowego i poprawy jego jakości — będzie z pewnością centralnym tematem obrad KSR w wielu przedsiębiorstwach.

Również rzeczowa i krytyczna będzie też z pewnością ocena drugiego, bezspornie zadaniami produkcyjnymi związanego, tematu sesji KSR — stanu bhp i możliwości jego poprawy. Trudne zazwyczaj warunki pracy w okresie letnim, zwłaszcza podczas takich jak ostatnie upałów, sprawiają, że jest to obecnie temat dnia. Sprawą najpilniejszą będzie zatem zapewnienie rytmicznego i bezpiecznego wykonywania zadań przez załogi przeźdzone urloпами, dbałość o zaplecze socjalne i złagodzenie w halach produkcyjnych skutków wysokich temperatur.

ROMANA KALECKA

Pierwsze kontrakty polskich central handlu zagranicznego

Dokończenie ze str. 1

Belgijskiej firmie Leyssens Goosens sprzedano namioty, zabawki, zestawy narzędziowe, sprzęt sportowy, a zachodniemieckiej firmie Helmich 10 000 sztuk mebli trzcinowych. Kontrahenci z Włoch za kupili wyroby dziewiarskie, a Jugosławianie drobny sprzęt gospodarstwa domowego.

OFERTY TARGOWE
NRD I BULGARII

Wczoraj z tegoroczną ekspozycją na 49 MTP zapoznali dziennikarzy wystawcy NRD i Bułgarii. NRD nasz czołowy obok ZSRR partner handlowy jest reprezentowany na targach przez 20 central handlu zagranicznego wystawiających m. in. wyroby będące wynikiem kooperacji z polskimi producentami. W pawilonie nr 14 znaleźć można na przykład automat szlifierski do otworów i 6, który służy do produkcji kooperacyjnej realizowanej w zakładach „Ponar” w Białymostku. W centrum ekspozycji NRD znajdują się urządzenia obróbkowe i obrabiarki. Ponadto wystawiany jest sprzęt i maszyny do obróbki tworzyw sztucznych, dla budownictwa, przyrządy kontrolno-pomiarowe, samochody osobowe, ciężarowe i motocykle oraz liczne wyroby konsumpcyjne.

Również różnorodne urządzenia techniczne prezentuje Bułgaria. Są to wyroby przemysłu maszynowego, techniki obliczeniowej, przemysłu lekkiego, chemicznego i spożywczego, a oprócz nich poszukiwane w Polsce wyroby przemysłu rolnego oferowane przez centrale „Vinimpex”, „Bulgardexport” i „Bulgartabak”. W czasie spotkania z dziennikarzami wystawcy bułgarscy z uznaniem wyrażali się o wspólnym

cy z polskim przemysłem okretym, co jest zasługą m. in. poznańskiego „Cegielskiego”, skąd pochodzą silniki do produkowanych ostatnio w Warszawie tankowców o pojemności 25 000 DWT. W ubiegłym roku wartość wzajemnej wymiany pomiędzy Polską a Bułgarią osiągnęła 377 mln zł, a w tym roku zostanie zapewne powiększona o kontrakty zawarte na 49 MTP.

POLSKIE MASZyny ROLNICZE
NA RYNKACH ŚWIATA

80 000 polskich ciągników, które pracują na całym świecie to m. in. wizytówka polskiego przemysłu maszyn rolniczych. Inne polskie urządzenia dla rolnictwa cieszą się powodzeniem u odbiorców zagranicznych to: kombajny zbożowe typu „Bizon-Gigant”, suszarnie zielonek, maszyny do zbioru okopowych, kombajny ziemniaczane, kosiarki, rozrzutniki obornika. Tymi oraz innymi maszynami i urządzeniami rolniczymi handluje CHZ „Agromet-Motoimport”, która w tym roku prezentuje na MTP szereg nowości m. in. glebogryzarki, których w tym roku wyeksportuje się do USA i Skandynawii 2000 sztuk, agregat przedsiewny, nowy typ rozrzutnika obornika, szereg nowych opryskiwaczy, kombajny ziemniaczane jedno i dwurzędowe, kombajny buraczane dwurzędowe, kombajny zbożowy w wersji dla krajów arabskich. W bieżącym roku obrotu centrali „Agromet-Motoimport” przekroczyła wartość 2 mld zł dew. Wczoraj zawarto już pierwszy kontrakt z firmą Kleine z RFN na dostawę elementów do kombajnu budowanego w Polsce na zachodniemieckiej licencji. Wartość kontraktu 3 mln zł dew. (map)

Wypadek na stokach
Szyndzielni

Na stokach Szyndzielni w Beskidzie Śląskim wydarzył się w sobotę tragiczny wypadek samolotowy. Pilotowany przez instruktora Aeroklubu Bielsko-Bialskiego Adolfa Byrskiego samolot typu „Zlin”, który holował szybowiec, w pewnym momencie runął na ziemię rozbijając się o drzewo. Pilotowi szybowca udało się w ostatniej chwili odciąć linę holującą i uratować się od wypadku.

50-letni pilot „Zlina” Adolf Byrski doznał ciężkich obrażeń i mimo szybkiej pomocy ratowników GOPR i Lotniczego Pogotowia Sanitarnego zmarł w drodze do szpitala.

Przyczyny wypadku bada specjalna komisja. (PAP)

E. Wojtaszek
uda się do Mongolii

Minister spraw zagranicznych PRL Emil Wojtaszek złoży w trzeciej dekadzie czerwca br. oficjalną, przyjacielską wizytę w Mongolskiej Republice Ludowej na zaproszenie rządu MRL. (PAP)

Programy TV
z 30 krajów

Uzdolniony amator-teledzi z miasta Reinique we Francji skonstruował urządzenie, dzięki któremu może odbierać na swym telewizorze programy z 30 krajów. Ten samouk w dziedzinie techniki telewizyjnej poświęcił w ciągu pięciu lat każdą wolną chwilę na ten cel, który stał się jego hobby. Skonstruowane przez niego urządzenie składa się z całego systemu anten umieszczonych na 16-metrowym maszcie oraz zespołu amplifikatorów. (PAP)

Hydrologiczne
badania Bałtyku

Zakończył się międzynarodowy program naukowy „Rok badań metodycznych Bałtyku” realizowany wspólnie przez państwa bałtyckie — Polskę, Danię, Finlandię, NRD, RFN, Szwecję i ZSRR. Główne badania prowadzone w latach 1975—76, a obecnie opracowywane są zebrane materiały.

„Rok badań metodycznych Bałtyku” był częścią większego programu badawczego, który nosi nazwę „Bilans wodny Bałtyku”. Prowadzi się ta szczegółowe badania wszystkich zjawisk hydrologicznych na Bałtyku m. in. dopływów wód rzecznych, ruchu wód w cieśninach duńskich, parowania morza, zmian okresowych jego poziomu, opadów atmosferycznych nad Bałtykiem, dopływów zanieczyszczeń z lądu. Badania te mają na celu uzyskanie danych umożliwiających podjęcie skutecznej ochrony środowiska morskigo Bałtyku. (PAP)

Zadania Gminnych
Rad Kobiet

13 bm. w Siedlcach odbyła się posiedzenie wyjazdowe Prezydium Krajowej Rady Kobiet Polskich przy Ogólnopolskim Komitecie Frontu Jedności Narodu. Tematem obrad była ocena działalności Gminnych Rad Kobiet oraz udziału kobiet w realizacji programu FJN. — na przykładzie woj. siedleckiego.

O rosnącym znaczeniu kobiet w procesie przeobrażeń społeczno-gospodarczych we wsiach woj. siedleckiego świadczy m. in. fakt, że prowadzi ono samodzielnie około 30 procent ogółu gospodarstw w tym województwie oraz współdecyduje o kierunkach rozwoju i rozmiarach produkcji w pozostałych gospodarstwach. W celu szybszej odbudowy po głowia trzody chlewnej i bydła zobowiązały się one odchowić w br. dodatkowo 15000 sztuk trzody oraz 5500 sztuk bydła.

Dużo miejsca w działalności Gminnych Rad Kobiet zajmują zagadnienia kultury i oświaty oraz problemy wychowania młodego pokolenia. Podkreślano, że inicjatywy kobiet zyskują szerokie poparcie społeczeństwa oraz przyczyniają się do szybszego wcielenia w życie wytyczonego w uchwałach VI i VII Zjazdu PZPR programu poprawy warunków życia narodu. (PAP)

Nasza pogodynka

Po dniach ciepłych — chłodne

Na początku drugiej dekady czerwca temperatura maksymalna w dzień wyniesie od 28 do 31 stopni, a temperatura minimalna od 13 do 18 stopni. Możliwe są burze i przelotne opady. Zachmurzenie małe lub umiarkowane z kierunków wschodnich.

W pozostałej części drugiej dekady czerwca ma nastąpić spadek temperatury maksymalnej w dzień od 17 do 22 stopni, a minimalnej od 7 do 12 stopni. Zachmurzenie będzie nadal umiarkowane okresami duże z opadami.

W trzeciej dekadzie czerwca i w pierwszej dekadzie lipca temperatura maksymalna wyniesie od 23 do 28 stopni, a okresami może być jeszcze wyższa. Temperatura minimalna od 10 do 15 stopni. I w tym okresie spo-

Klej i komputery
w medycynie

Zastosowanie w praktyce klinicznej klejów chirurgicznych, wykorzystania automatów laboratoryjnych sprężonych z komputerem, konserwowanie krwi w bardzo niskich temperaturach do niektórych zastosowań naukowych, badawczych, w rozwiązywaniu których szczególną rolę odgrywały specjalizacji z Centrum Kształcenia Podyplomowego Wojskowej Akademii Medycznej w Warszawie.

Kleje chirurgiczne znakomicie nadają się np. do łączenia uszkodzonych, bądź operowanych narządów mięsistych takich jak wątroba, nerki, czy płuca. Zapobiegają krwawieniu ratują niejednokrotnie życie chorego. Wskazania do stosowania tych klejów wypracowano właśnie w CKP WAM. Tu także przygotowano odpowiednią formę opakowania dla kleju w płynie, opracowano formę aerozolu tego specyfiku, opracowano i zastosowano sterylizację radiacyjną kleju, co pozwoliło wprowadzić go do doświadczeń klinicznych.

Zakład Analizy Lekarskiej CKP WAM wprowadził również przed kilku laty automaty analizy centralizujące i integrujące badania diagnostyczne. (PAP)

„Święto Prasy 1977”

Wielka Loteria
Fantowa

Informujemy uprzejmie, że w tegorocznej Wielkiej Loterii Fantowej „Święto Prasy 1977” są do wygrania 24 główne wygrane w postaci samochodów osobowych Fiat 126p. Oprócz nich można wygrać 900 bonów premialnych PKO (najniższa wartość bonu — 750,— zł, najwyższa — 10.000,— zł). Zaznaczamy, że bon premialne PKO biorą udział w losowaniu, co daje możliwość wygrania dodatkowej premii.

Losy można nabywać w kioskach „Ruchu”. O sposobie realizacji wygranych informują „Tabele wygranych”, dostępne w miejscach nabycia losów. Wylosowane samochody przekazane zostaną nabywcom najszczęśliwszych losów po zakończeniu loterii, t.j. w IV kw. 1977 r. Cena jednego losu wynosi 5,— zł.

O przebiegu sprzedaży losów oraz wygranych premialnych można uzyskać bieżące informacje w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 9 oraz we wszystkich oddziałach „Ruchu” odpowiedzialnych dla danego terenu. (—)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane z możliwością burz.

Temperatura minimalna 17 stopni, maksymalna 30 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich.

Wczoraj o godz. 17 notowano następujące temperatury: w Poznaniu 23 stopni, w Kaliszu, Lesznie i Pile 23 stopni; ciśnienie 764,4 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Telefony
GOSPODARSTWA

W jednym z indywidualnych gospodarstw w Starej Wsi Wielkiej w woj. pilskim, spłonęła stodoła ze zbożem i maszynami rolniczymi o ogólnej wartości 150 000 zł. Przyczyną pożaru były wyladowania atmosferyczne.

Na ul. Walki Młodych w Krzyżu, odniosła obrażenia 35-letnia kobieta, która nagłe weszła na jezdnię została potrącona przez motocykl.

W Marszewie w woj. kaliskim, odniosła obrażenia motocyklista, który jadąc zbyt blisko krajeźnika zahaczył o niego i przewrócił się uderzył w słup oświetleniowy. (b)

„Koziołki” płacą

W 1049 grze WGL „Koziołki” w dniu 12 bm., w której odbyły się dwa losowania, wpłynęło 63.045 zakładów wartości 189.135,— złotych. Fundusz nagród wynosił 104.024,— zł.

W losowaniu I stwierdzono: „czwórki” po 2.061,— zł, „trójki” premialne po 165,— zł, „trójki” po 63,— zł, „dwójki” premialne po 26,— zł i „dwójki” po 6,— zł.

W losowaniu II stwierdzono: „czwórki” po 5.939,— zł, „trójki” premialne po 181,— zł, „trójki” po 81,— zł, „dwójki” premialne po 26,— zł i „dwójki” po 6,— zł.

2357-K1

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Coffa, Zbigniew Szmowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35029.

U-10

Polskie realia (X)

My i nasz dom

Kiedy dyskusja jest kontrowersyjna, zastrzeżenia, trudno przekonać rozmówcę, by ze spokojem wysłuchał argumentów. Świadomość, że będzie jeszcze czekał z osiem lat na mieszkanie spółdzielcze, kazała mu gorzkimi słowami przeciąć późną wymianę zdań:

— Tobie łatwo teoretyzować, już od dawna masz swoje M-4. Jesteś urzędnikiem, brzech ci rośnie, a ja mogę tylko marzyć o założeniu rodziny. Bo gdzie, w M-5 u moich „starwch”? Snuj dalej swoje propagandowe rozważania, ja wiem swoje...

Różni nas nie tylko wiek. Różni nasze pokolenia przede wszystkim — niecierpliwość. Zrodził ją inny poziom potrzeb, tempo życia i większe możliwości zaspokojenia marzeń.

Cóż on wie o życiu moich rówieśników, ponoć świetnie już „urządzonych”? Nie zna historii mojego mieszkania (pokój ze wspólną kuchnią); wpiw wyrosło tu kilku dzieci poprzednika, potem mój syn. Dziś siedemnastolatek, pija teraz, gdzie on się za kilka lat podzieje, bo przecież nasze spółdzielcze M-4 nie jest na dwie rodziny...

Nie, drogi przyjacielu, wracając do naszej przerwanej rozmowy, powiem ci, że jak i ty, osadzony jestem w polskich realiach, ba — wcześniej je poznałem. I jak tobie, mnie również zależy, abyś otrzymał szybciej swoje mieszkanie. Bo to będzie także niebawem jakiegoś „M” dla mojego syna. A zatem to nasza wspólna sprawa.

Odrzućmy wpiw twoje: „ja się na świat nie proszę”, wygodna to bowiem teza, gdy się tylko czeka, na przykład na mieszkanie. Bądź realistą i sam osądź, czy kraj, w którym żyjemy daje obiektywne szanse na twój upragniony własny dach nad głową.

Kiedy ja dorastałem, dobudowywano jeszcze — taki był pierwszy etap — domy, z których co trzeci był zburzony w czasie wojny. A przecież przedtem z mieszkaniami nie było dobrze: przeciętne składało się z dwóch izb, w których gnieździło się po trzy osoby. Tak wówczas żyła Polska. Kiedy już pracowałem, do nowych — to był drugi etap — poznańskich bloków na Dębcu wprowadzano przede wszystkim ludzi z piwnic i ze strychów, potem wielopokojowe rodziny. Dzięki temu uzyskałem wówczas ów pokój z używalnością kuchni. Potem czekałem parę lat na samodzielne mieszkanie, swoje M-4 na trzydziestu metrach, w których dotąd żyję.

Po co ci to mówię? Po co ciucie historię naszych trzydziestu lat, których ty nie przeżyłeś? Bo takie były i są polskie realia, których nie da się ominąć, z którymi trzeba się liczyć i dzisiaj. Czekasz na swoje mieszkanie, choć budujemy ich teraz rocznie z górą dwa razy więcej niż przed wojną? Bo wówczas nowe miał tylko ten, kogo było na nie stać: dzisiaj — i to jest trzeci etap — czy dzisiaj jest większa różnica między mieszkaniem inżyniera i robotnika? Otrzymuje je teraz ten, kto najbardziej potrzebuje.

Zgoda, nie wszyscy dobrze mieszkają. Ty czekasz na swoje mieszkanie, bo dopiero w ubiegłym roku liczba budowanych przewyż-

szyla nieznacznie liczbę nowo zawieranych małżeństw. I to jest dopiero początek ostatecznego rozwiązania w kraju programu długofalowego, wedle którego każdy mieć będzie (statystycznie) własną izbę.

Jesteś niecierpliwy, masz też prawo zapytać, czy aby nie przystępujemy zbyt opieszale do tego ostatniego etapu.

Znow liczą się realia: jeśli w minionej pięcioletniej w nowych mieszkaniach zasiedliło się 1.140.000 rodzin, to w bieżącej otrzyma je ponad 1.575.000. W samym Poznaniu w ciągu sześciu minionych lat zbudowano nowy dach nad głową dla 100.000 ludzi, w obecnej pięcioletniej nowe mieszkania uzyska jeszcze ponad 32.000 rodzin z województwa.

Takie rozmiary budownictwa możliwe są dzięki technicznej rewolucji, którą ono przeżywa od pięciu lat, a więc od pamiętnego V Plenum KC PZPR. Wtedy właśnie partia ogłosiła kolejny program rozwiązania bytowych kłopotów ludności, tworząc podwaliny istniejącego obecnie przemysłu mieszkaniowego. Przeczytaj teraz materiały niedawnego VIII Plenum. Po pięciu latach partia rozlicza się publicznie ze swego działania. Znajdziesz tam ocenę trudności i dokonanych zmian, znajdziesz odpowiedź, jakie ty masz szanse. Czy musisz czekać osiem lat? Nie będziesz musiał, jeśli zostanie spełniony warunek, o którym mówiono na Plenum: po to, by odczuwalnie skrócić czas wyekwiwania na mieszkanie, należałoby w przyszłym pięcioletniu (do 1985 r.) zbudować nie mniej niż 2,3 a może i 2,5 miliona mieszkań. Jest to realne, na podstawie obecnej oceny. W ten sposób partia rozwija własny program z 1972 roku.

Taka jest nasza wspólna szansa — twoja i mojego syna. Mówiąc właśnie tak, bynajmniej cię nie kłokietuje. W ten sposób rozumie słowa Edwarda Gierka na VIII Plenum: „Kwestia mieszkaniowa stanowi obecnie decydujące ogniwo w procesie rozwiązywania społecznych problemów naszego narodu. Od rozwiązania tej kwestii w niemałym stopniu zależy szczęście wielu młodych rodzin, liczebność przyszłego pokolenia, jego pomyślność i wychowanie, a więc rozwój narodu.”

Powagę i odpowiedzialność tych sformułowań potwierdza autorytet partii, która szuka kolejnych rozwiązań dla szybszego i lepszego budowania zwiększonej liczby i to przestronniejszych, lepiej wyposażonych mieszkań. Przeczytaj te dokumenty, a dowiesz się na przykład, że pracuje nad tym 65 jednostek badawczo-naukowych, że na VIII Plenum doszukanio się rezerw wydajności w 100 niedawno wzniesionych fabrykach domów, że tkwią takie rezerwy w gospodarności budowlanych, w ich aktywnych postawach zawodowych, w udziale innych założeń, tworzących razem przemysł mieszkaniowy.

To nie są slogany. To są realia dnia obecnego, naszej pracy i życia. Choć ani ty, ani ja „nie prosiliśmy się na świat”, chcemy go przedzielić obaj sobie przybliżyć i — trochę go zmieniać. Ty masz po temu więcej szans niż ja, starszy o pokolenie. Ale możliwości po temu tworzymy obaj.

ZBILUT SEK

Przed Belgradem

Nie ma zwycięzców i zwyciężonych

Im bliżej belgradzkiego spotkania, tym więcej głosów rozsądku. Pozytywne wyniki są bowiem w interesie wszystkich narodów. Stąd też i politycy, którzy do niedawna jeszcze składali dość tendencyjne deklaracje, zakładając atmosferę porozumienia, zmieniają ton i coraz częściej wyrażają chęć przyczynienia się do sukcesu. Belgradzkie spotkanie przedstawicieli ministrów spraw zagranicznych powinno więc przynieść dalsze umocnienie bezpieczeństwa i współpracy na gruncie Aktu Końcowego KBWE.

Ministrowie spraw zagranicznych państw — członków Układu Warszawskiego oświadczyli, że kraje ich gotowe są do najszerzej pojętej, szczerzej współpracy ze wszystkimi państwami, które złożyły swoje podpisy w Helsinkach. Również przywódcy państw zachodnich opowiadają się za konstruktywnym dialogiem. Poparcie dla Aktu Końcowego KBWE wyraziła Konferencja Partii Komunistycznych i Robotniczych Europy, jak również europejska grupa Unii Międzyparlamentarnej.

My Polacy żyjemy dużą nadzieją, że belgradzkie spotkanie przyczyni się do lepszego wzajemnego zrozumienia, do wzrostu zaufania między państwami i narodami. Batalia o bezpieczeństwo, współpracę i odprężenie w Europie jest wielką sprawą nie tylko dla Europejczyków, ale i dla całego świata. W batalii tej nie będzie zwycięzców i zwyciężonych, wygrać może tylko sprawa pokoju. W podzielonym świecie podminowanym arsenałami broni masowej zagłady, umocnienie i utrwalenie odprężenia jest jedynym rozsądnym wyjściem.

Jesteśmy nie tylko optymistami, ale przede wszystkim realistami. Zdajemy sobie sprawę z działalności tych wszystkich kół i środowisk, które zatruwają atmosferę międzynarodową i pod różnymi pretekstami doprowadzić chcą do zimnej lub gorącej wojny. Każdy pretekst jest dla nich dobry. W ostatnich miesiącach koła te, za parawanem oszczerzej kampanii „w obrobie praw człowieka” usiłują ingerować w wewnętrzne spra-

wy Polski i pozostałych państw socjalistycznych.

Sama dyskusja wokół praw człowieka nie jest ani czymś nadzwyczajnym, ani ambarasującym. W każdym bądź razie, w naszym kraju, w Polsce Ludowej, dyskusja taka nie jest nawet niczym nowym. Prawa i wolności obywatelskie są u nas solidnie zagwarantowane i przez to samo bez porównania mniej zagrożone, niż w wielu wysoko rozwiniętych krajach na Zachodzie. A propagowanie anarchii i bezprawia, w „imie wolności jednostki” nie jest do tolerowania w żadnym systemie.

W dyskusjach środowiskowych, w kręgach naukowych i na zebraniach załóg robotniczych, stwierdzamy zasadniczą zgodność polskiego prawa z Paktami Praw Człowieka, które kraj nasz niedawno ratyfikował. Co więcej, w wielu sprawach poszliśmy dalej i pejmiej.

Doskonale zdają sobie z tego sprawę przeciwnicy odprężenia. Może dlatego właśnie podnoszą taką wrzawę. Nie ma my złudzeń, że awanturnicze i wrogie socjalizmowi grupy zaniechają swojej prowokacyjnej działalności pod naporem rzetelnej informacji i niezbiłtych faktów. Będą wicherzyli, prowokowali nadal, nawet jeżeli atmosfera porozumienia europejskiego będzie się coraz bardziej oczyszczała.

Kłamstwo i prowokacja ma jednak krótkie nogi. Świat się nie da zwariować. Kiedy opadnie brudna pianą wrogości i uprzedzeń, realistycznie myślący ludzie dojdą do wspólnych wniosków.

Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie nie zacierają ani nie znosi różnic między państwami czy systemami społeczno-politycznymi. Ale zostały już wypracowane zasady współistnienia. Wzajemne zrozumienie i korzystna wzajemnie współpraca jest możliwa i potrzebna, niezależnie od różnic, które istnieją i których negować nikt nie zamierza.

Wichzenie, bezpodstawne oskarżenia, prowokowanie czy napaści, nie służą sprawie pokoju i porozumienia między narodami.

ZDZISŁAW PIŚ

POZNAJMY



JOZEF MAKOWIEC

doktor medycyny, wojewódzki inspektor do spraw orzecznictwa lekarskiego dla medycyny sądowej w Kaliszu.

Od prawie 50 lat niesie pomoc ludziom cierpiącym. Przez wiele lat pracował w czynnej służbie zdrowia, pełniąc odpowiedzialne funkcje kierownicze. Mimo to znajdował czas, by poszerzać swoją wiedzę. Zdobył kolejno specjalizację z zakresu medycyny sądowej, dermatologii, a w 65 roku życia z psychiatrii. Przy czynił się do organizacji naukowej działalności środowiska lekarskiego w Kaliszu; przez wiele lat był prezesem honorowym Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego, które w tym roku obchodzi 100-lecie działalności. Za swój dorobek otrzymał wiele odznaczeń i wyróżnień, między innymi Złoty Krzyż Zasługi. (dm)

Fot. — H. Kamza



STANISŁAWA PAWŁOWSKA
rolnik z Noskowa (woj. kaliskie).

Od 12 lat (po śmierci męża) prowadzi samodzielnie i w 1970-71-hektarowe gospodarstwo rolne. Jest zaangażowana niemal we wszystkie inicjatywy i poczynania społeczne w swojej wsi. Potrafiła zawsze sprostać trudnej pracy rolnej. Przykładnie wychowała trzynastoletnią dziewczynę. Zyskała duży autorytet i szacunek całej społeczności Noskowa. Wśród posiadanych wyróżnień najwyższe sobie ceni „Medal dla zasłużonej matki”. (par)

Fot. — Z. Kroczyński

Zaprasza wieś letniskowa

40 miejsc noclegowych w kwadransach prywatnych przystosowanych na obecny sezon letniskowy w Gólcach (woj. kaliskie). W czerwcu, lipcu i sierpniu można tutaj przyjemnie spędzić urlop. Tak przynajmniej obiecują organizatorzy tej wsi letniskowej. Pokoje mieszkalne znajdują się przeważnie w nowo wybudowanych domkach jednorodzinnych. Wokół wsi sporo lasów, a za ledwie kilometr od Gólc oddalony jest Zalew Gólcowski o powierzchni 70 ha. Powstał on w wyniku spiętrzenia rzeki Ciemnej. Nad zalewem — pole namiotowe, strzeżone kapiełko i wypoczynalny sprzęt wodny. We wsi — restauracja i bar, dom towarowy, ośrodek zdrowia.

Największą zaś atrakcją turystyczną stanowi późnorenansansowy zamek z XVI wieku, a przy nim wspaniały park w stylu angielskim, z egzotycznym drzewostanem.

Chetnych do spędzenia urlopu w Gólcach kierujemy pod telefon 18-286 Gólców, zaś biuro zakwaterowania na miejscu mieści się przy ul. Lipowej 2.

Na marginesie zaś zaproszenia do Gólców warto wiedzieć, że Wielkopolska ma znacznie więcej tego rodzaju atrakcyjnych miejscowości, w których można by zorganizować wile letniskowe. Niestety, jak do tej pory w nielicznych można już spędzać wakacje. Należy przeto

czekać, że Ogólnokrajowa Spółdzielnia Turystyczna „Gromada”, która zarządziła Gólcami, stała się bezpośrednim i jedynym organizatorem wsi letniskowych w kraju, zwróci też baczną uwagę na Wielkopolskę. Współpraca w tym zakresie z władzami województwa kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pińskiego i poznańskiego oraz z terenowymi przedsiębiorstwami turystycznymi powinna szybko dać oczekiwane rezultaty. „Gromada” w tym roku dysponuje w kraju 260 wsiami letniskowymi. Do 1980 roku pragnie zorganizoować ich jeszcze 750. Można zatem wierzyć, że i w Wielkopolsce znajdzie się sporo miejscowości, w których — w niedalekiej przyszłości — dostępny będzie tani urlop. (c)

KURCZĘ PO POLSKU

Duszone w śmietanie z papryką, z pieczarkami, w sosie koperkowym, w jarzynach, pieczone — nadziewane kaszką krakowską z pomidorami, po polsku, w potrawce, smażone, w galarecie... Kilkanaście takich przepisów na potrawę z kurcząt wymienia „Kuchnia polska”. A przecież każda gospodyni zna kilka dodatkowych przepisów, wymyślonych przez siebie, podpatrzonych u sąsiadki czy zapożyczonych z kuchni innych narodów...

Kurczęta są lubiane, zdrowe, pożywne i trafiają na nasz stół nie tylko w beśmieszne dni. W roku 1972 „Poldrob” dostarczył 66 000 ton kurcząt na rynek, w rok później 89 000 ton. W roku bieżącym z tuczarni drobiu do sklepów i stoisk wyspecjalizowanych w sprzedaży drobiu trafi 190 000 ton kurcząt. Tak więc kurczę po polsku czy po prawosławsku, choć nie jest jeszcze potrawą codzienną i zwyczajną, stanowi już stałą pozycję w jadłospisie każdej rodziny.

W przeliczeniu na sztukę, między styczniem a grudniem zakupimy ponad 190 mln sztuk brojlerów — tak bowiem nazywa się kurczak tuczony systemem przemysłowym. Brojler w ciągu niespełna ośmiu tygodni, po zjedzeniu 3,6 kg

specjalnie dobranej, wysokowartościowej paszy, osiąga wagę mniej więcej półtora kilograma. Takie specjalne skłonności do tucia u drobiu są wypracowywane całymi latami, a tzw. czyste linie kurcząt (przeważnie krzyżówki rocornish i whiterock) stanowią przedmiot wysokopłatnych transakcji w handlu międzynarodowym. Jak wyjaśniają specjaliści od tucia, jednolitość piskli dostarczone do brojlerni ma już za sobą trzy piętra dziedziczenia: linie czyste, prarodziców i rodziców. Ten fakt stanowi gwarancję odpowiednich wartości genetycznych, co po przełożeniu na konkretny język kucharzski — oznacza dobre, białe mięso, mało tłuszczu, odpowiedni smak.

A co inne szczegóły z przemysłowego kurkicia. Tucz brojlerów trwa 52—54 dni i odbywa się w specjalnych fermach — tuczarniach, których pracuje obecnie około 2130. Zjednoczenie „Poldrob” stara się o dalsze skupienie produkcji. Chodzi bowiem zarówno o

zwiększenie dostaw z każdej fermy (w roku 1975 z 1 m kw. tuczarni otrzymywało 85 kg mięsa, w 1976 r. — 97,8 kg), o właściwą lokalizację w zależności od rejonów większego spożycia, jak i zakładów ubojowych. Ciągle bowiem więcej drobiu zjada się w miastach, i to im większe miasto, tym większa porcja kurczaka przypada na jednego mieszkańca — średnio do 8 kg, podczas gdy na wsi kupują się i zjada zaledwie kilkadziesiąt dekagramów rocznie.

Ciesząc więc zmięszania „Poldrobu” dotyczące zwiększenia dostaw. Według ocen Zjednoczenia „Poldrob” dotychczasowy, wybitny wzrost osiągnięty m.in. dzięki zwiększeniu tzw. dostaw bezpośrednich, czyli drobiu świeżo bitego, oraz zwiększeniu liczby specjalistycznych sklepów i stoisk drobiarskich.

Tegoroczne zwiększanie rynkowych dostaw kurcząt — a w jeszcze większym stopniu zmniejszenie na przyszłość — wymagają od Zjednoczenia wielu nowych, intensywnych działań organi-

zatorskich i materiałnych. Zwiększyć się więc powinna liczba placówek specjalistycznych objętych patronatem zakładów drobiarskich — będzie ich w tym roku już ponad tysiąc. Przy tej ekspansji przyjęło pewien dość interesujący wskaźnik: założono mianowicie, że na dziesięć tysięcy mieszkańców w miastach o liczbie ludności przekraczającej 10 000 osób przypadać powinna jedna specjalistyczna placówka „Poldrobu”. W sumie trzeba będzie urządzić jeszcze tysiąc sklepów drobiarskich i takichże stoisk.

Oczywiście, jak to wiadomo każdemu z doświadczenia, w sklepach czy stoiskach firmowych prawidłowo przechowywane są drób, natomiast w zwykłych sklepach detalicznych sprzedających kurczęta — według ocen „Poldrobu” dzieje się tak tylko w połowie sklepów. Opracowywany jest również system, który pozwoliłby na sprawniejsze zbieranie zamówień, uwzględniających wahania popytu. Dalsze usprawnienie

techniki i organizacji dostaw wymaga również zagwarantowania dostaw pojemników, deficytowej tektury na kartony jednorazowego użytku, samochodów i budowy magazynów.

Rozważyć z pewnością też warto dalsze możliwości zwiększenia spożycia drobiu w stołówkach i bufetach pracowniczych, ośrodkach FWP, żłobkach, przedszkolach, sanatoriach itd. Byłoby to z pewnością możliwe i powitane z zyczliwością przez owo „zbiorowce konsumentów”, wymaga jednak powszechnego uregulowania kwestii cen zbytu dla tych placówek. Przydałoby się rozwiązanie tej kwestii w szerokiej skali.

Warunkiem zwiększenia sprzedaży jest nie tylko zwiększenie dostaw brojlerów, ale również przetworów i to możliwość urozmaicenia. Nie jest ich zbyt wiele, stanowią zaledwie kilka procent całości dostaw drobiu na rynek. Zdarza się również, że pracownicy wymyślone i lansowane nowości odbiegają bardzo daleko od gustu i smaku konsumentów. A przecież nikomu nie trzeba tłumaczyć, że wobec znanych trudności z mięsem, wszystko, co dotyczy drobiu, zasługuje na największą uwagę.

ROMAN LENCEWICZ

Przed wyborami w Hiszpanii

Główne partie i ugrupowania

Dwa dni przed pierwszymi od wojny domowej wyborami w Hiszpanii podajemy spis niektórych głównych partii i ugrupowań, które będą w nich uczestniczyć.

SKRAJNA LEWICA: skrajnie lewicowe ruchy maoistowskie i trockistowskie, których działalność jest w Hiszpanii zakazana. Z powodu rozbieżności ideologicznych, nie zdołali wypracować one wspólnego programu wyborczego.

SKRAJNA PRAWICA: ciężar obrony „twardego, nieskazzonego” frankizmu dzielą między siebie trzy siły. 1. Autentyczna Falanga grupująca byłych komendantów frankistowskich z czasów wojny domowej. 2. Ugrupowanie „Jose Antonio” skupiające siły intelektualne frankizmu. 3. „Grupy uderzeniowe” — „Fuerza Nueva” i „Sojusz Narodowy”.

PRAWICA: „Sojusz Ludowy” (Alianza Popular), koalicja utworzona w październiku 1976 r. przez siedmiu byłych ministrów w administracji generała Franco. Zdecydowanie monarchistyczne, popiera tendencje wywodzące się z frankizmu, zwąszcza falangę i jezuitów katolickich.

CENTRUM: reprezentowane głównie przez prorządową Unie Centrum Demokratycznego. Utworzona w maju br. skupia 15 ugrupowań politycznych poprzedzających jej przywódcę, obecnego premiera rządu hiszpańskiego, Adolfo Suáreza. Koalicja centrowa opowiada się za kontynuacją obecnej polityki administracji hiszpańskiej, za utrwaleniem monarchii, wprowadzeniem w życie zasad „umowy społecznej”.

CENTROLEWICA: utworzona w marcu 1977 r. Federacja Chrześcijańsko-Demokratyczna. W jej programie wyborczym znajdują się główne hasła chadeckiej europejskiej.

LEWICA: w jej skład wchodzi trzy wielkie partie: Hiszpańska Socjalistyczna Partia Robotnicza, (zw. historyczna (PSOE)). Domaga się uchwalenia przez przyszły parlament nowej konstytucji. Ludowa Partia Socjalistyczna (PSP). Opowiada się za rozdzieleniem władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej. Komunistyczna Partia Hiszpanii (KPH). Założona w 1921 r., od 1954 kierowana przez przewodniczącą Dolores Ibarruri (La Pasionaria) i sekretarza generalnego, Santiaga Carrillo. W programie wyborczym KPH domaga się zredagowania nowej konstytucji państwa, reformy fiskalnej i rolnej, uchwalenia kodeksu praw świata pracy, reformy i kontroli ubezpieczeń społecznych, wyłączenia posiadaczy latyfundiów. (PAP)

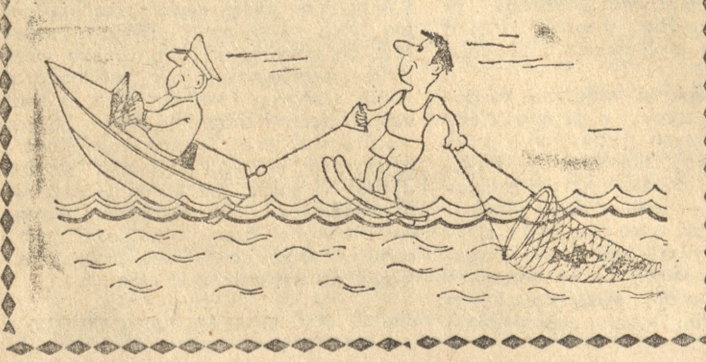
Cynizm generała Pinocheta

Szef chilijskiej junty wojskowej, generał Pinochet, nigdy nie wyróżniał się wrażliwością w wyborze środków dla osiągnięcia swych celów. Aby utrzymać się u władzy, dyktator nigdy nie rezygnuje z masowych represji, ani też ze skrytobójczych morderstw wybitnych przeciwników politycznych, dokonywanych na jego rozkaz przez tajną policję polityczną. Ostatnio jednak generał przeszedł samego siebie. Przemawiając w ubiegłym tygodniu do prawników chilijskich Pinochet oświadczył, że junta zamierza dać Chile „nową konstytucję narodową”. Cel jej ogłoszenia, przyznał otwarcie generał — polega na tym, aby bronić „demokracji” w Chile przed „infiltracją komunistyczną”.

Szczerze jest niewątpliwie dobrą zaletą, jednakże w wypadku Pinocheta chodzi o zwykły cynizm. Co reprezentuje sobą chilijski wariant zachodniej „demokracji”, dobrze wiadomo całemu światu. To — ponad 30.000 patriotów i demokratów zamordowanych przez oprawców junty po krwawym przewrocie z września 1973 r. i 2500 działaczy politycznych i związkowych, którzy „zginęli bez wieści” w chilijskich kazamatach w ciągu ostatnich lat. Brutalne tortury i terror policji politycznej, jak również systematyczne łapanie praw człowieka — to powszednie zjawiska. Niedawnym jakkolwiek zapewne nie najbardziej przekonującym „dokładem” Pinocheta w rozwój „demokracji” było wydanie zakazu działania wszystkim partii politycznych.

Manewr z opracowywaniem „nowej konstytucji” jest więc w tych warunkach niczym innym, jak zwykłą farsą. Mając do czynienia z ciągle pogłębiającą się izolacją na arenie międzynarodowej i wewnątrz kraju, reżim Pinocheta posługuje się trikiem „nowej konstytucji” jako środkiem odbudowania całkowicie utraconego autorytetu. (PAP)

HUMOR I SATYRA



400 tematów w programie współpracy naukowo-technicznej z zagranicą

Polska nauka i technika są w całym tego słowa znaczeniu otwarte na świat. Kraj nasz rozwija i prowadzi szeroką międzynarodową współpracę naukowo-techniczną. Coraz wyższe formy tej współpracy są ściśle związane z potrzebami nauki i gospodarki PRL.

W latach 1970—1975 zakończono około 1400 prac naukowo-badawczych prowadzonych przez polskich specjalistów wspólnie z kolegami z innych krajów socjalistycznych — członków RWPG; współpraca obejmowała tu w zasadzie wszystkie gałęzie gospodarki narodowej.

Określono też kierunki, problemy i cele współdziałania w nauce i technice z takimi krajami, jak USA, RFN, W. Brytania, Holandia, kraje skandynawskie, Japonia, Wenezuela, Meksyk. Konkretne plany robotnicze określiły tematykę i zakres współpracy wielu placówek badawczych Polski i Francji, Danii, Norwegii, Szwecji, Austrii...

Na obecną pięcioletkę w programie współpracy naukowo-technicznej z zagranicą ujętych jest przeszło 400 tematów badawczych, uwzględniających przede wszystkim priorytety dla naszego kraju. Planuje prace. Przeszło 200 tematów polscy uczeni będą opracowywać m. in. razem ze swymi kolegami radzieckimi, około 150 — ze specjalistami CSRS i NRD; wiele tematów będzie przedmiotem wspólnych badań uczonych z Polski oraz USA, Francji i W. Brytanii.

Istotnym elementem międzynarodowej współpracy jest wymiana osiągnięć naukowo-technicznych. Polska w latach 1970—75 znacznie zwiększyła import myśli technicznej co sprzyjało przyspieszonemu rozwojowi wielu dziedzin przemysłu.

Równocześnie prawie sześciokrotnie wzrosła w latach 1970—75 wartość eksportu polskiej myśli technicznej; wzrasta też liczba zatrudnionych za granicą i wysoko tam cenionych polskich specjalistów. Wymiana osiągnięć naukowo-technicznych nadal stanowić będzie istotny element polskiej polityki międzynarodowej: nadal zakłada się dalsze aktywne stosowanie importu myśli technicznej — a nasza oferta eksportowa w tej dziedzinie obejmuje około 300 tematów z różnych dziedzin techniki i gospodarki. (PAP)

Miejsca upamiętnione pobytem W. I. Lenina

Miejsca, związane z pobytem W. I. Lenina w Krakowie i na Podhalu, gdzie przed 65 laty rozpoczął on ponad 2-letni niezwykle owocny okres swej rewolucyjnej działalności, otaczane są szczególnym szacunkiem.

Znajduje to nie tylko wyraz we wzrastającej frekwencji w poświęconych pamięci wodza Rewolucji Październikowej muzeach w Krakowie i Ponorinie, góralskiej chacie Teresy Skupień w Białym Dunaju, celi nr 5 dawnego więzienia nowotarskiego, gdzie był osadzony po aresztowaniu, ale również w przywracaniu pierwotnego wyglądu miejscom pobytu Lenina w Polsce.

Zapoczątkowana została rekonstrukcja pierwszego krakowskiego mieszkania W. I. Lenina na robotniczym przedmieściu Krakowa — Zwierzynicy, w domu nr 218 (obecnie ulica Królowej Jadwigi 41).

Wiele uwagi poświęca się od twórczości wewnątrz i wyglądu dawnego pensjonatu Pawła Gułta Mostowego w Ponorinie (dziś siedziba Muzeum Lenina). Jednym z fragmentów nowo otwartych przed rokiem stał ekspozycji „Lenin” na Podhalu jest izba jadalna, wyposażona całkowicie w przedmioty i naczynia używane na Podhalu w początkach XX wieku. (PAP)

Kanada zwiększa budżet Ministerstwa Obrony

Obecny rok finansowy w Kanadzie, rozpoczęty 1 kwietnia, charakteryzuje się wydatnym zwiększeniem budżetu Ministerstwa Obrony. W porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosło on o 12 procent i osiągnie wartość 3,8 mld dolarów.

Charakterystyczny jest jednakże fakt, iż środki przeznaczone na zakup nowego sprzętu wojskowego i nowoczesnej techniki zwiększą się aż o 25 procent. Kanada zakupuje m. in. 123 zachodniemieckich czołgów typu „Leopard”, które zastąpią przestarzałe angielskie „Centuriony” oraz 150 samolotów amerykańskich i zachodnioeuropejskich. (PAP)

Na estradach w Wielkopolsce

Koncerty „Kabardinki” i „Up With People”

W Wielkopolsce wystąpią wkrótce dwa interesujące zespoły estradowe: „Kabardinka” ze Związku Radzieckiego oraz międzynarodowa grupa „Up With People”.

„Kabardinka” — zespół działający od przeszło 30 lat w Kabardynsko-Bałkarskiej ASRR, ma w swym dorobku setki koncertów na czterech kontynentach. Prezentuje pełne wirtuozerii, ogniste tańce dzygotów oraz wytworność i grację tancerzek. Kaukasy artyści wystąpią 16 bm. w Chodzieży, 17 bm. — w Poznaniu i 18 bm. — w Koninie.

Słynna grupa „Up With People” (Z ludźmi, dla ludzi) prezentuje kalejdoskop współczesnej muzyki rockowej, jazzowej, country i folk. Zespół ten (przed rokiem występował on w Poznaniu) w każdym sezonie składa się z innych wykonawców, wyłonionych drogą eliminacji kilkuset kandydatów z różnych krajów. W trzech grupach podróżuje następnie z koncertami. Jedną z nich przedstawi swój program 15 bm. w Koninie, a 16 bm. — w Poznaniu. (wig)

Brali łapówki od więźniów

Nowa afera korupcyjna w USA

Jeden z największych w ostatnich latach skandali, związany jest z korupcją wśród amerykańskich „strażników sprawiedliwości”, wykrytych w systemie zakładów penitencjarnych Nowego Jorku. 28 osób zajmujących różne stanowiska w zakładach karnych miasta zostało oskarżonych o pobieranie łapówek od przebywających tam więźniów. W toku dochodzenia okazało się, że urzędnicy ci sprzedawali więźniom narkotyki, alkohol, a nawet broń palną. Wykorzystując swoje uprawnienia, umożliwiali im odwiedzanie bez przeszkód cel więziennych, a także organizowanie spotkań z rodzinami z krewnymi, w celu przekazania im pieniędzy, „strażnicy praworządności” otrzymali duże sumy w postaci łapówek. (PAP)

Komplikacje procedury procesu P. Mentena

Jak podaje prasa holenderska do specjalnego trybunału w Amsterdamie, sądującego hitlerowskiego zbrodniarza Pietera Mentena zgłosił się pewien były SS-man, który twierdzi, że brał udział w pacyfikacji wsi Podhorodce pod Lwowem, lecz nie widział tam Mentena. Służył wówczas w dywizji SS-Viking. Jak wiadomo, zorganizowanie masowej egzekucji ludności polskiej, ukraińskiej i żydowskiej w Podhorodkach dnia 7 lipca 1941 r. jest jednym z dwóch głównych punktów oskarżenia wysuniętych przeciwko Mentenowi.

Nie ujawniono nazwiska nowego świadka, który podobno ma obywatelstwo holenderskie i odbył już karę za przestępstwa wojenne. Nie grozi mu więc żadna odpowiedzialność.

Można się zastanawiać, czy mamy w tym przypadku z jeszcze jednym „chwytym” obrońcy oskarżonego, która niekiedy nie przebiega w środach (w kulisach sądu często słyszało się zdanie, że na rzecz Mentena mają zeznawać świadkowie „kupieni”), czy też z czymś w rodzaju solidarnego frontu byłych SS-manów.

Przewód sądowy będzie wznowiony 25 sierpnia. W związku z tym holenderski dziennik „De Waerheid” wyraża przypuszczenie, że „klika Mentena” wykorzysta obecną przerwę na przeprowadzenie manewrów mających na celu zaciemnienie obrazu i skomplikowanie procedury procesu. (PAP)

Przemówienie K. Waldheima

Przemawiając w Pittsburghu, z okazji zorganizowanego tam „Dnia Narodów Zjednoczonych” sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim scharakteryzował sytuację po załamaniu się dialogu między wysoko uprzedmiotowionymi państwami kapitalistycznymi a krajami rozwijającymi się. Stwierdził on m. in., że różnica poziomów między bogatymi a biednymi nie zmniejsza się. Większość krajów rozwijających się dotkliwie odczuwa gwałtowny wzrost cen energii, gwałtowną inflację, zaś w krajach zachodnich odnotowuje się największe od 40 lat bezrobocie. Jednocześnie narastają problemy związane z pogarszaniem się czystości środowiska naturalnego, gwałtownie powiększa się liczba mieszkańców globu, co stwarza poważne problemy żywotnościowe. (PAP)

Sport-sport

Zwycięstwo Polaków w Boliwii

(Dokończenie ze str. 1)

Henryk Kasperczak, Kazimierz Deyna (Bogdan Masztaler), Zbigniew Boniek, Tadeusz Pawłowski (Zdzisław Kapka), Grzegorz Lato, Stanisław Terlecki.

Boliwia: Peinado — Campos (Llano), Lima, Rimazza, Baldovino, Angulo, Aragones, Mezza (Romero), Morales, Tamaya, Jimenez (Reynaldo).

Tak więc po sukcesie w meczu z Peru w Limie (3:1), Polacy wygrali z kolejnym finalistą strefowych eliminacji „Mundial-78”. Boliwijczycy byli niedawno autorem największej niespodzianki eliminacji MS w Ameryce Południowej, wyprzedzając w grupie Urugwaj (1:0 i 2:2) oraz Wenezuela (3:1 i 2:0).

Meldunki zagranicznych agencji nie są identyczne. Według niektórych depesz, drugą bramkę dla Polski strzelił Henryk Kas-

perczak, według innych Zdzisław Kapka. Jednomyslnie panuje jednak w ocenie gry naszego zespołu. Polacy udowodnili, że są drugą światową czołówką o wielkich walorach taktycznych.

Polacy rozpoczęli z impetem, nie wiedząc na jak długo starczy im sił. Już w 12 min. znakomicie spisyujący się podczas tournée, Grzegorz Lato zdobył prowadzenie dla naszej drużyny. Kilka minut później kontratak gospodarzy przyniósł im wyrównanie po strzale Porfirio Jimeneza.

W drugiej części spotkania czołowiec w ataku był Boliwijczyk. Nasza defensywa spisywała się jednak bez zarzutu, groźnych sytuacji pod bramką Tomaszewskiego nie było zbyt wiele. Publiczność opuszczała już stadion, gdy szybki kontratak Polaków przyniósł im bramkę i cenne zwycięstwo. (PAP)

Odra — Lech 7:4 (0:2, 3:3)

Po dramatycznym meczu Lech odpadł z Pucharu Ligi

Piłkarze Odry Opole awansowali do finału Pucharu Ligi wygrywając w niedzielę na własnym stadionie z Lechem Poznań 7:4 (0:2, 3:3).

Bramki zdobyli: dla Lecha Chojnacki (26 min.), Krakowski (34 min.), Napierała (51 min.) i Szpakowski (116 min.), dla Odry — Klose — 4 (55 min. 70, 106 i 114 min.), Tyt — 2 (32 i 98 min.), Tkaczyk (93 min.).

Złote kartki Kasalik i Grobelny (oba Lech), oraz Rokiniński (Odra), czerwona kartka — Kasalik. Widzów ok. 4,5 tys.

Niebawem emocje przeżyli kibice Odry, którzy mieli okazję obejrzeć aż 11 bramek. W pierwszej połowie gospodarze wystawili swoich sympatyków na ciężką próbę. Po błędach obrońców Lech prowadził 2:0. Kiedy w 51 min. Napierała podwyższył wynik na

3:0 dla gości, część kibiców Odry opuściła już stadion.

Od tego momentu zaczęły się jednak emocje. W ciągu 20 min. opolanie doprowadzili do stanu remisowego 3:3. Wówczas przed kolejną szansą na podwyższenie rezultatu stanął Tyt. Za faul na nim siedział w 76 min. podktywał rzut karny. Jednakże sam poszkodowany zmarnował tak doskonałą okazję. Do końca meczu rezultat nie uległ zmianie.

W dogrywce Odra miała już zdecydowaną przewagę, a efektem jej były cztery bramki. Trzeba podkreślić, że grający w dziesiątą Lech starał się walczyć do końca, uzyskując w 116 minucie czwartego gola.

W zespole Odry bardzo dobrze zagrał Klose, który zdobył aż 4 bramki. Oprócz niego wyróżniał się także Kwaśniewski. W zespole Lecha do najlepszych należeli Krakowski i Justek. (PAP)

Jacky Ickx triumfuje w Le Mans

Tradycyjny wyścig samochodowy „24 godziny w Mans” wygrał już po raz czwarty w swej karierze Belg Jacky Ickx, startujący wraz z Juergenem Barthem (RFN) i Amerykaninem Hurley'em Haywoodem na „Martini - Porsche”. Poprzednio Belg wygrał w 1969 r., 1975 i 1976 roku. Przeciętna szybkość zwycięzców 194,802 km/godz.

Marek Kusto może grać w Legii

Dużo zamieszania w piłkarskim świecie wywołała sprawa reprezentacyjnego piłkarza — Marka Kusto, który opuścił krakowską Wisłę i zgłosił akces do Legii Warszawa. Kusto nie otrzymał zwolnienia z krakowskiego klubu i przez długi okres nie mógł występować na boisku. Ostatnio oba zainteresowane kluby doszły do porozumienia i Marek Kusto będzie mógł grać w barwach stołecznego zespołu. (wil)

Piłkarze z Rybnika wygrali w Wągrowcu

W Wągrowcu zakończył się finał rozgrywek w piłce nożnej zespołów szkół podstawowych o Puchar Polski, organizowany przez redakcję „Przeglądu Sportowego” i „Telewizji”.

Do zawodów finałowych przystąpiły zespoły nr 14 z Rybnika, SP nr 1 z Radzyna Chemicznego (woj. toruńskiego), SP nr 5 Kluczborka (woj. opolskiego), SP nr 2 ze Staszewa (woj. tarnobrzkiego), SP nr 1 z Sokółki (woj. białostockiej) i Zbiroza Szkoła Główna z Wielunia (woj. pińskiego).

Drużyny podzielono na dwie grupy. W pierwszej zdecydowanie zwyciężył zespół z Rybnika pokonując Radzyna Chemicznego 5:2 i Kluczbork 1:0. W grupie drugiej po bardzo zaciętej rywalizacji

zaczeli najlepszymi okazali się piłkarze z Sokółki, którzy zwyciężyli 1:0 zespół z Wielunia i 2:1 drużynę ze Staszewa.

O trzecie miejsce walczyli piłkarze z Wielunia i Kluczborka. Bardzo wyrównany pojedynek zakończył się ostatecznie zwycięstwem zespołu z Wielunia 3:1. Natomiast w meczu finałowym drużyna z Rybnika wygrała 2:0 z Sokółką potwierdzając swą wysoką formę z eliminacji i zajął zdecydowanie pierwsze miejsce, zdobywając Puchar Przeglądu Sportowego i Telewizji.

Najlepszym strzelcem turnieju okazał się Wojciech Kuczer z Rybnika. Puchar ZW SZS w Piłce uzyskał zespół z Sokółki a puchar fair play przyznano chłopcom z Wielunia. (ryk)

Inauguracja akcji „Lato-77”

W Bukownie k. Wałcza w ramach trwającego X Centralnego Rajdu ZSMP Szlakiem Zdobyców Wału Pomorskiego od była się centralna inauguracja akcji „Lato-77” — impreza turystycznych, sportowych i rekreacyjnych organizowanych pod patronatem Socjalistycznego Związku Młodzieży Polskiej. Są one integralną częścią olimpijskiego Alertu Młodzieży „Moskwa 1980”.

Po całodziennych imprezach sportowych na prawie 20 obiektach Wałcza młodzież sportowcy i uczestnicy rajdu reprezentujący

wszystkie województwa spotkali się w COS w Bukownie na apelu olimpijskim. Wzięli w nim udział olimpijczycy z 1948 r. — Marian Matloka, obecnie zasłużony trener kajakarzy waleckiego Orla oraz Andrzej Chmielewski (wioslarz), uczestnik igrzysk w Montrealu. Przekazali oni znicz olimpijski kandydatom na olimpiadę w Moskwie.

Następnie rozegrano kolarski wyścig australijski, a inaugurację uświetniła wspaniała parada kajakarzy, żeglarzy, wiosłarzy. (ryk)

Wyniki tabel

Piłka nożna

KLASA WOJEWÓDZKA POZNANSKA
Zjednoczeni Września — Polonia Nowy Tomyśl 2:0
Poznań P-n — LZS Gałowo 2:2
Budowlani P-n — Przemysław P-n 1:1
Lech II — Admira-Teletra P-n 1:1
Stella Luboń — Polonia Środa 2:3
Start Pobiedziska — Olimpia II 7:2

Dyskobolia Grodzisk —

	Warta	Srem	1:3
1. Admira-Teletra	25	41:9	47:14
2. Lech II	25	40:10	71:19
3. Poznań	25	35:15	50:32
4. Warta Srem	25	32:18	46:24
5. Olimpia II	25	29:21	45:39
6. Budowlani	25	28:22	45:32
7. Przemysław	25	22:28	41:48
8. Stella	25	21:29	29:3
9. Polonia N. Tom.	25	19:31	31:36
10. LZS Gałowo	25	19:31	37:47
11. Zjednoczeni Wrz.	25	19:31	27:44
12. Start Pobiedz.	25	17:33	35:49
13. Polonia Środa	25	16:34	24:58
14. Dyskobolia	25	12:35	29:66

WOJEWÓDZKI
ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
W POZNANIU, ul. Kościuszki 57
OGŁASZA ZAPISY NA KURS W ZAWODZIE
GOSPODNIKA

Kurs przewidziany jest dla osób dorosłych pracujących lub dla tych, którzy pragną podjąć pracę w społecznym lub prywatnym sektorze usług turystycznych.

Warunkiem przyjęcia na kurs jest:
— ukończenie co najmniej szkoły podstawowej, oraz
— dobry stan zdrowia.
Czas trwania kursu około 14 miesięcy, nauka odbywać się będzie systemem semestralnym i zakończy się egzaminem na tytuł kwalifikacyjny „GOSPODNIKA”. Słuchacze kursu otrzymają niezbędne materiały szkoleniowe — skrypty itp. Nauka na kursie jest odpłatna.

Absolwenci kursu mogą uzyskać atrakcyjną pracę w pensjonatach, domach czasowych, campingach lub ośrodkach wypoczynkowych. Mogą również samodzielnie prowadzić pensjonaty, zajazdy i karczmy.

Zapisy na kurs trwają do 31 sierpnia 1977 roku. Liczba miejsc jest ograniczona.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje:

Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego — Poznań, ul. Kościuszki 57, pokój nr 8, telefon 548-47, 594-86 w. 18 — do godz. 15, a w godzinach popołudniowych — sekretariat Ośrodka Szkolenia Kursowego pod adresem jak wyżej. 2239-K1

Komunikat

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu — zawiadamiają wszystkich odbiorców gazu w Swarzędzu, że w związku z pracami na sieci gazowej — nastąpi przerwa w dostawie gazu w dniu 14/15 VI 1977 r. od godz. 23 do 5.

Uprasza się odbiorców o niekorzystanie w tym czasie z odborników gazowych. 2412-K1

Praca

Zatrudnię elektromontera. Zakład Elektroinstalacji, Czesław Plechowiak, Poznań, ul. Jeżycka 48 m. 13, praca na terenie Poznania. Zgłoszenia w godz. 16-20. 26214g

Przyjmę dozorczostwo, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 25308g.

Kupno

Opony, dętki używane na felgi 15-16 kupię każdą ilość, nawet uszkodzone. Tylko dnia 21 czerwca, Poznań, ul. Górczyńska 11. 26241g

Kupię kość słoniową, Janusz Łuckiewicz, 81-704 Sopot, pl. Konstytucji 3 Maja 10. 786p

Sprzedaż

Futro piżmaki sprzedam. Findera 5/7 kl. B m 16 przy Rynku Łazarskim. 24783g

Szczenięta — owczarki niemieckie sprzedam. Ul. Winogrody 132 m. 2, tel. 20-29-96. 26934g

Sprzedam okulary słuchu we Vianatone. Telefon 67-29-46 wieczorem. 26893g

Wózki dziecięce, głośniki, spacerowe, składane poleca Wytwórnia: — O-rzeszkowej 13, Krynika. 23397g

Sprzedam miocarnię szerokomiotną 15 q/godz. oraz snoopwłazkę WC 3. Tyrka, Bierzglinki 12, koło Wrzesni. 723p

Sprzedam sadzonki goździków, ukorzonione w perlicie. Matecznik holerderski 1976. Inz. Adam Wawrzyniak, tel. Smieł 145, ul. Wrocławska 36. 740p

Samochody

Fiat 125 - 1500, rocznik 1973 — sprzedam. Telefon 638-33. 26710g

Sprzedam Skodę S-100, rok produkcji 1974, Swiebodzin, ul. Topolowa 17a m. 10. 767p

Sprzedam Zuka, Pleszew, ul. Zielona 63, tel. 215-57. 26998g

Trabant nowego pilnie kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 26613g.

Lokale

M-3 spółdzielcze w Gorzowie Wlkp. — zamienie na równorzędne w Ostrowie Wlkp. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 786p

Nieruchomości

Puszczykowo! Sprzedam domek z ogrodem. Potrzebne mieszkanie zastępcze dla 1 osoby. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26753g.

Kupię 1 ha ziemi do 40 km od Poznania. Telefon 524-84. 26918g

Sprzedam dom z wolnym mieszkaniem. Tel. 478-64 (po godz. 15). 26785g

Wille wolnostojąca lub bliźniacza z ogrodem w Poznaniu albo na peryferiach miasta pilnie kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26614g.

Sprzedam działkę budowlaną 6 ar. w Koninie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 24732g.

Zamienie połowę domu bliźniaczego 4 pomieszczenia w Miedzyrzecz Wlkp. na dom jednorodzinny w Poznaniu. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 24644g.

Różne

Parkiety bezpyłowo cyklinuje, lakieruje Zakład Usługowy, Zygmunt Koenig, tel. 647-79. 24968g

Pustaki stropowe Ackermana dla budownictwa indywidualnego produkują Zakład Ceramiki Budowlanej, mgr Eugeniusz Skura, 59-620 Gryfów Śląski, ul. Bucza 9. 1357-K2

Garaż poszukuje, najchętniej Wilda, tel. 67-52-89 po godz. 16. 24754g

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko - Własnościowa H. Cegielski w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 160 A

ZATRUDNI UCZNIÓW (CHŁOPCÓW)

W CELU ODBYCIA PRAKTYCZNEJ NAUKI ZAWODU

W SPECJALNOŚCIACH:

1. MALARZ BUDOWLANY
2. STOLARZ BUDOWLANY
3. MONTER INSTALACJI WOD. - KAN. i C. O.

Nauka w specjalności 1 trwa 2 lata, a w specjalnościach 2-3 trwa trzy lata.

Uczniowie zostaną skierowani do Zasadniczej Szkoły Budowlanej dla Pracujących.

Szczegółowych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych Spółdzielni — Poznań, ul. Dzierżyńskiego 160 A, telefon 33-32-11, wewn. 10. 2162-K1

Matrymonialne

Panna miła spokojnego charakteru z mieszkaniem posłubi kawalera z zawodem do lat 49. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 24731g.

Samotna rencistka posiadająca dom posłubi kulturalnego emeryta. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 24286g.

Wdowa na emeryturze 55-letnia posłubi kulturalnego niepalącego pana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 24507g.

Panna, 38-letnia, przystojna, wzrostu 160 cm, wykształcenie średnie, materialnie niezależna z mieszkaniem posłubi uczciwego kulturalnego kawalera lub wdowca. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 24536g.

Kawaler, przystojny, wysoki, zrównoważony, wykształcenie wyższe posłubi pannę dobrego charakteru — ładną i zgrabną do lat 30. Cel matrymonialny. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 24576g.

Pracownicy poszukiwani

Fabryka Kosmetyków „Pollena - Lechia” w Poznaniu — zatrudni:

— studentów szkół wyższych oraz młodocianych szkół średnich, w okresie wakacji do konfekcjonowania kosmetyków i innych prac.

— Przedsiębiorstwo ogłasza nabór dziewcząt i chłopców szkół podstawowych do I klasy 3-letniej Zasadniczej Szkoły Chemicznej w zawodzie „aparatury procesów chemicznych”.

Blizszych informacji udziela dział spraw pracowniczych Fabryki Kosmetyków „Pollena - Lechia”, ul. Chlebowa 4/8. 2275-K1

Dnia 10 czerwca 1977 r. zmarł nagle, w wieku 54 lat

JÓZEF FILIPEK

żarliwy komunista, weteran walk o utrwalenie władzy ludowej, działacz społeczny — serdeczny towarzysz.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają

przyjaciele

26998g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 czerwca 1977 r. zmarł

mgr JÓZEF FILIPEK

wiceprzewodniczący Zarządu Oddziału Miejskiego Społecznego Komitetu Przeciwdziałania w Poznaniu

nasz długoletni, zasłużony działacz społeczny, serdeczny przyjaciel i niezapomniany kolega. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Oddziału Miejskiego SKP w Poznaniu

27004g

† Dnia 12 czerwca 1977 r. zmarł nagle, namaszczonej Olejami św., nasz najdroższy, najtrokliwszy, najukochańszy mąż, ojciec, brat, szwagier i wujek, sp.

plk rez. Władysław CHIROWSKI

lekarz medycyny, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm. o godzinie 8.05 na cmentarzu junikowskim.

Zrozpaczona

żona z córkami i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Ul. Libelta 5 m. 3. 2057-U3

Dnia 10 czerwca 1977 roku odeszła od nas na zawsze, moja kochana żona, najdroższa i najukochańsza mama, przeżywszy lat 46

JADWIGA GIECEWICZ

z d. Jabłońska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z córką

Ul. Marcellńska 82 m. 18. 2037-U3

W dniu 12 czerwca 1977 r. zmarł po krótkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, sp.

WACŁAW DMYTERKO

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm. o godzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym żalu pozostają

żona i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Ul. Witkowska 21 m. 3. 27030g

† Dnia 11 czerwca 1977 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 87, sp.

STANISŁAWA WALKOWIAK

z domu Bródka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm. o godzinie 10 na cmentarzu w Ceradzu Kościelnym,

o czym w najgłębszym bólu zawiadamia

rodzina

Odjazd specjalnego autobusu o godz. 8.45 z pętli przy Ogrodach (Jeżyce). 27001g

Dnia 10 czerwca 1977 r. zmarł

LEON PRZEPIÓRA

mistrz murarski,

długoletni były członek Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 czerwca 1977 r. na cmentarzu w Swarzędzu.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składają:

Zarząd i pracownicy

Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu

Cześć Jego pamięci!

2044-K3

Dnia 11 czerwca 1977 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 36, nasz nieodżałowany kolega

JÓZEF TORKA

Z żalem i smutkiem żegnamy wspaniałego kolegi i zawodnika.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Polski Związek Kęglarski

Zarząd Główny

oraz Zarząd O/W Poznań

26993g

Dnia 11 czerwca 1977 r. po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., odeszła od nas na zawsze, moja najdroższa mama, teściowa i ciocia, przeżywszy lat 92

HELENA BIAŁAS

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 14 bm. o godzinie 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

córka z rodziną

27000g

Dnia 12 czerwca 1977 r. zmarła nasza najukochańsza mamusia i babcia

KATARZYNA MYŚLAKOWA

z domu Kamińska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 14 bm. o godzinie 14 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w żalu

rodzina

27002g

† W dniu 11 czerwca 1977 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, pełna dobroci, poświęcenia i szlachetności, nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 69, sp.

ROZALIA NIETRZEPKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

siostra z rodziną

Łąkowa 4 b m. 5. 2040-U3

† Dnia 12 czerwca 1977 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, teściowa i siostra, przeżywszy lat 65, sp.

HELENA ŁUKASZEWICZ

z domu Pawłowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm. o godz. 16 na cmentarzu przy kościele w Swarzędzu.

W głębokim żalu pogrążona

córka z mężem i rodziną

Swarzędz, ul. Wrzesińska 27. 2052-U3

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 13 czerwca 1977 roku zmarł nasz drogi mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, w 80 roku życia, sp.

STANISŁAW WUJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm. o godzinie 16.30 na cmentarzu naramowickim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

† Dnia 12 czerwca 1977 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 71, nasza kochana matka, siostra, bratowa, teściowa i babcia

ELEONORA PROMIŃSKA

Msza św. odprawiona zostanie w środę, 15 bm. o godz. 16 w kościele przy ul. Santockiej, pogrzeb o godzinie 17 na cmentarzu parafialnym w Krzyżownikach.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Notecka 15. 27033g

† Dnia 12 czerwca 1977 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., w wieku 84 lat, nasza kochana żona, matka, teściowa, babunia, siostra i ciocia, sp.

WIKTORIA PŁACZKOWA

z domu Perlik

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 14 bm. o godz. 17 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Dąbrowskiego 277 m. 3. 2054-U3

† Dnia 11 czerwca 1977 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., w wieku 36 lat, mój najukochańszy mąż, nasz najlepszy tatuś, jedyny brat, szwagier i wujek, sp.

JÓZEF TORKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim żalu pogrążona

żona z synami i rodziną

Os. Piastowskie 06 m. 21. 2031-U3

† Dnia 11 czerwca 1977 roku zasnął w Bogu, po długiej chorobie i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 72, moja najukochańsza żona, nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, sp.

MARIANNA HERZOG

z d. Włoszak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z dziećmi i rodziną

Ul. Owsińska 13 m. 1. 2030-U3

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 2030-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 czerwca 1977 r. po ciężkich cierpieniach zakończył swe pracowite i pełne poświęcenia życie, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

STANISŁAW CHOJNACKI

mistrz mechaniki pojazdowej

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm. o godzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona i córka z rodziną

Ul. Żydowska 36 m. 1. 27002g

† Dnia 10 czerwca 1977 r. odeszła od nas na zawsze, namaszczonej Olejami św., moja najukochańsza i najtrokliwsza żona, nasza pełna szlachetnej dobroci i poświęcenia matka i babunia, bratowa i ciocia, sp.

HELENA PIOTROWSKA

z domu Jeske

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzebi w najgłębszym bólu i żałobie

mąż, córka, wnuk i rodzina

2053-U3

† Dnia 11 czerwca 1977 roku zmarł po długich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., mój najdroższy mąż, kochany ojciec, przeżywszy lat 79, sp.

JÓZEF TYRANOWSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Spławiu.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synem

Ul. Piwna 9 m. 1. 2039-U3

† Dnia 10 czerwca 1977 roku zmarła nasza najdroższa siostra, ciocia i szwagierka, przeżywszy lat 68, sp.

LEOKADIA KAZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm. o godzinie 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Gwardii Ludowej 65 m. 6. 2055-U3

† Dnia 13 czerwca 1977 roku zmarł po długiej chorobie mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

STANISŁAW SOŁECKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Kokołbrzeska 12

CZERWIEC
14
Wtorek

Bazylego
Waleriana

Słońce: 4.30—21.16

TEATR

POZNAN

OPERA — g. 19 „Carmen”.
MUZYCZNY — g. 19 „Wesoła wdówka”.
POLSKI — g. 20 „Operetka”.
NOWY — g. 19 „Zabawa jak nigdy”.

KINA

CHODZIEZ Ceramiki: „Cztery muskietierowie”; Notec: „Konie Valdeza”.
CZARNKÓW: „Klatka”.
GNIEZNO Lech: „Atak we mgle”; Polonia: „Jak rozpętałem II wojnę światową” cz. I, II, III i „Droga do Sainny”.
GOSTYN: „Samotnik”.
GÓRA: „Trudny jest tylko pierwszy krok”.
GRODZISK: „Powrót tajemniczego blondyna”.
JAROCIN: „Flic story”.
KALISZ Kosmos: „Smierć w Wenecji”; Oaza: „Barwy mojej młodości”; Stylowe: „Ostatni skok gangu Olsena” i „Oszukany”; Syrena: „W upalną noc”.
KEPNO: „Gdy nadchodzi wrzesień”.
KOŁO: „Odpowiedź zna tylko wiatr”.
KOŚCIAN: „Dziewczyna do dziecka”.
KONIN Górnik: „Bez ojca”.
KROTOSZYN: „Drzwi w drzwi”.
LESZNO: „Mr. Majestaty” i „No i co doktoru?”.
NOWY TOMYŚL: „Rzykant”.
OBORNIKI: „Podróż”.
OSTROW: „W kręgu zła” i „Taka była Okłahoma”.
OSTRZESZÓW: „Płonący wieżowiec”.
PILA Iskra: „Udręka”; Koral: „Prywatna wojna Murphy'ego”.
RAWICZ: „Miłosna edukacja Walentego”.
SŁUPCA: „Czarna karawana”.
SREM Słonko: „Portret rodzinny wewnątrz”.
ŚRODA: „Wyprawa po złoto”.
SYCOW: „Hostessa”.
SZAMOTUŁY: „Fortepian w po wietrzni”.
TRZCIANKA: „Ptaki ptakom” i „Dadzia”.
TURKÓW: „Miłosna edukacja Walentego”.
WĄCZ: „Nieproszeni goście”.
WĄGROWIEC: „Wyprawa po złoto”.
WIERUSZÓW: „Po sezonie”.
WRZESNIA: „Moi przyjaciele”.
WSCHOWA: „Czarna karawana”.
ZŁOTÓW: „Tomasz”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przy jaźni; 9.05 Mel. dla Was; 9.45 Muzyczne wycinki — Zespół regionalny „Maślanki” z Zakopanego; 10.05 Muzykalne przeboje; 10.30 „Zaklęty dwór” — pow. 10.40 Standard w 3 wersjach; 11.10 Radio Kierowców; 11.15 Wrocławskie propozycje muzyczne; 11.30 Lubelskie Studio Muzyczne prezentuje; 12.25 Zagadki muzyczne; 13.05 Muz. rozrywkowa; 13.15 Koncert żywych; 13.35 Węgierskie zespoły instrum. ludowych; 14.10 Studio „Gama”; 14.25 Studio „Gama”; 15.10 Studio „Gama”; 16.10 „Jedynka”; 17.30 Radiokurier; 18.10 Muzyka i Aktualności; 18.33 Z festiwalowego archiwum; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Przeboje w drugiej wersji; 20.05 Mel. srebrnego ekranu; 20.25 Wielki koncert żywych muzyków muz. poważnej; 21.05 Olimpijski alert dla młodzieży — Moskwa 86; 21.28 Mistrzowie nastroju; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.30 „Fala 77”; 22.40 Przypomnijmy Elviś Presleya; 23.15 „Jam session”.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8.10 „Jedynka”; 9.25 Motywy ludowe w twórczości kompozytorów polskich; 9.40 Dla przedszkolaki: „Gwiazdź Myłki” — słuch.; 10. „Dahoman” — rep. literacki; 10.30 W. A. Mozart: Rondo — koncert A-dur; 10.40 Klucz do mieszkanin; 11. Muzyka I. Strawińskiego; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PKC; 11.40 „Od Tatr do Bałtyku”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Sładami Kolberga — „Dalekie i bliskie”; 12.45 Rytmy i melodie świata; 13.20 Spiewają Wrocławskie Skowronki Radiowe; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Spotkanie z piosenką radziecką; 14. „Studio „Gama”; 14.10 Wieści, lepię, nowoczesniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 M. Rimski-Korsakow: „Szeherazada” — suita symf. op. 35; 15.30 Radioterie; 16.10 Red. Muzyczna przed stawia Kąje Danczowską; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17. Pieśni Wacława Szamotuły wyk. Chór Chłop. i Męski Filharmonii w Poznaniu p/d S. Stulgrosza; 17.20 „Savoir vivre narodów” nr 4 — magazyn; 18. Wspomnienie o K. Czekotowskim; 18.40 Wypocznij i turystyka; 19.20 Red. Muzyczna przed stawia skrzypczkę K. Danczowską; 20. Spółdzielczość Rolnicza — rolnikom; 20.45 Dzieła Manueła de Falli; 21.40 Korespondencja z zagranicy; 21.52 T. Albino ni: Adagio g-moll na ork. smyczkowa i organy; 22. Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Redakcja Muzyczna przedstawia skrzypczkę K. Danczowską; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Msza ku czci Marii Panny, zapisana w XIV-wiecznym zabytku hiszpańskim Codex Las Huelgas.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Poranek w rytmie charlestona; 8.30 Co kto lubi; 9 „Ciało mego wroga” —

24—26 czerwca

Festyn „Ziemi Kaliskiej”

Większość uczestników ubiegłorocznego czerwcowego festynu „Ziemi Kaliskiej” do dziś pamięta tę udaną imprezę. Nad jeziorem Gołuchowskim kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców Kalisza i okolic przez trzy dni uczestniczyło w serii imprez, widowisk, pokazów. Organizatorzy długo potem zbierali pochwały i podziękowania.

Kolejny festyn z okazji święta poczytnego tygodnika zapowiada się jeszcze ciekawiej. Dla organizatorów i zespołu redakcyjnego będzie to podwójne święto. „Ziemia Kaliska” obchodzi w tym roku swoje 20-lecie. Pierwszy jej numer ukazał się wioskach najstarszego z naszych miast w dniu Święta Pracy 1957 roku. Był to wówczas jeszcze miesięcznik o tematyce historyczno-kulturalnej. Po dwóch latach przekształcił się w dwutygodnik, a od 1965 roku ukazuje się w każdy piątek.

Popularność ubiegłorocznego festynu „Ziemi Kaliskiej” wiąże się bezpośrednio z poczytnością i przywiązaniem mieszkańców regionu do swojego czasopisma, które pozyskało sobie duży autorytet czytelników. Uznania przysporzyła mu również aktywna działalność organizatorska.

Zespół redakcyjny „Ziemi” — główny organizator kolejnego festynu w Gołuchowie — przygotowuje dla jego uczestników dwukrotnie więcej imprez i atrakcji niż w ubiegłym roku. Przez 3 dni, od 24—26 czerwca, na estradach i placach wokół jeziora zaprezentuje się kilkadziesiąt zespołów muzycznych, wokalnych i regionalnych. Zaplanowano wiele imprez sportowych i rekreacyjnych. (par)

Nad listami czytelników

Różne bywają zmartwienia

Bardzo się ucieszył rolnik K. M., gdy w sklepie GS-owskim nr 13 w Brudzewie (województwo konińskie) zobaczył potrzebną mu właśnie blachę ocynkowaną. Kupił więc 50 arkuszy po 157 zł za sztukę, zapłacił 7 850 zł i chciał zabrać ten swój sprawnik ze sklepu po godzinie, ale sprzedawca się nie zgodził, bo w razie rewanżu, miałby superatę w kosie i nieprzyjemności. Pierwsze więc pytanie, zadane przez K. M. w liście do redakcji, brzmiało: czy rzeczywiście kupiony towar musi być natychmiast zabrany przez klienta ze sklepu? Drugie zaś dopisał, kiedy od sąsiada dowiedział się, że blachę powinni sprzedawać na wagę, nie zaś na arkusze; czy sąsiad miał słusność, czy sprzedawca?

Prezes Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych w Koninie — Jerzy Dominikowski, któryemu przekazaliśmy tę sprawę, polecił przeprowadzić w brudzewskim sklepie kontrolę, której wyniki potwierdziły, iż blachę sprzedano nieprawidłowo. Kontroler z kierownikiem sklepu dwukrotnie udali się do zagrody klienta, by dokonali przeważenia blachy i skorygowania rachunku, ale nie zostali nikogo z dorosłych. Sklep został zatem zobowiązany do załatwienia sprawy, co — jak mnie mamy — już nastąpiło.

Jeśli natomiast chodzi o odbiór zaraz po zakupie towaru, to sprzedawca — domagając się tego — miał słusność. Pozostawia nie w sklepie zakupionego towaru do późniejszego odbioru może bowiem doprowadzić do szkody z innymi klientami, którzy — jeśli danego towaru nie ma już więcej — zwykli pomawiać personel o odkładanie go dla znajomych.

Inny list. Zdarzają się narzekania na złą jakość sprzedawanych w sklepach towarów. Sygnał o tym dotyczył terenu działania Wojewódzkiej Spółdzielni Mięsar w Poznaniu, jej zatem kierownictwo zapytałmy o przyczyny takiego stanu rzeczy.

Wiceprezes zarządu WSMI —

Franciszek Kunczewicz zapewnił redakcję, że jakoś twarogów jest przedmiotem stałych ze stroju zarządu starych. Ostatnio np. doprowadzono do znacznego polepszenia tych produktów w mleczarniach w Gnieźnie i w Środzie. Niestety, nie można tego powiedzieć jeszcze o twarogach z mleczarni w Buku, ale i tam ich jakość ulegnie poprawie po zakończeniu modernizacji zakładu. Warto nadmienić, że sery te są przedstawiane w Biurze Oceny Jakości Towarów WSS „Spotem”, które powinno kwestionować (i zazwyczaj reklamuje) partie towaru, nie odpowiadające wymagom jakościowym. Nie we wszystkich też sklepach personel pamięta o tym, że twarogi należy przechowywać w odpowiednio chłodnej temperaturze.

Trzeci list, który dzisiaj omawiamy, otrzymaliśmy ze wsi Wysokość Mała w pobliżu Kościana od jednej z czytelniczek, będącej jednocześnie stałą pasażerką przebiegających przez tę miejscowość linii autobusowych. Kończy ona swój list takim zdaniem: „Wrogom można by życzyć — obyś PKS-em podróżowali”. A wszystko dlatego, że niektórzy kierowcy zatrudnieni na trasie Po znań — Czempin — Kościan, mają brzydkie zwyczaj ignorowania przystanku na żądanie (bo taki jest w Wysokości Małej), mimo gestów czekających w tej wiosce pasażerów i mimo późniejszego zwracania kierowcom uwagi. Odpowiadają oni wtedy, że nie są zobowiązani zatrzymywać się „w takiej Wysokości Małej”.

Czy rzeczywiście? Innego zdania jest zastępca dyrektora zarządu PKS w Poznaniu — T. Pawlicki, który rozpatrzywszy skargę na szel czytelniczki przypomniał wszystkim obsługującym autobusowym, jadącym tą trasą, o obowiązku respektowania przystanków na żądanie. Ponadto ten w Wysokości Małej został 1 czerwca br. ujęty w kartach kursowych kierowców, a tamtejszych pasażerów za doznane z winy kierowców przykrości zarząd PKS przeprosza. (zk)

Spektakl „Teya” — w środę

Z przyczyn organizacyjnych, ostatni w obecnym sezonie artystycznym spektakl kabaretu „Teya” — „Bajka o baraku i złotej szpizie” przełożony ze środy w wtorek na środę, godz. 21.30. „Estrada” informuje, że bilety zachowują ważność i przeprasza za tę zmianę. (plk)

pow.; 9.10 Na całym świecie balada; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Koncert skrzypcowy; 10.35 Kiermasz pięt wytwórni Jugoton; 11. Złoty rodzinie — magazyn; 11.30 Gwiazda jazzu w Village Vanguard; 12.25 Za kierownicą; 13. Powt. z rozrywką; 13.50 „Czarny anioł” — pow. 14. L. Beethovena opera omnia; 15.10 Rock z Japonii; 15.30 Sztuka budowania; 15.45 „Taki ładny i przyjemny” — gra zespół Laboratorium; 16. Rozsyfrowany piosenki; 16.20 Genealogia standardu; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Z obu stron kamery — festiwal w Cannes; 18. Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia — H. James „Portret damy”; 19.35 Opera V. A. Mozarta „Don Giovanni”; 19.50 „Ciało mego wroga” — pow.; 20. Minimax — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20.40 Było tu kiedyś imperium Inków; 21.15

Dzięki pracy SRiT

Obraz i dźwięk bez zakłóceń

Wyraźny, niczym nie zakłócony obraz w naszych telewizorach, czysto brzmiący dźwięk odbierany z pomocą radia — zależą nie tylko od nowoczesności i sprawności naszych odbiorników, ale również od sposobu i jakości przekazywania sygnałów radiofonicznych i telewizyjnych. Ich emitowaniem zajmuje się na terenie województwa: gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, poznańskiego, pilskiego i zielonogórskiego — Przedsiębiorstwo Państwowe Stacje Radiowe i Telewizyjne w Poznaniu.

Z pomocą rozlokowanych na całym terenie obiektów, wyposażonych w odpowiedni sprzęt, przekazuje ono programy radiofoniczne (mono i stereofoniczne) na falach średnich i ultrakrótkich, jak również programy telewizyjne. Umożliwia też wymianę programów między studiami w kraju, jak również za granicą („Interwizja”, „Eurowizja”). Przedsiębiorstwo posiada również duże znaczenie dla szybkości i jakości rozmów telefonicznych — w jednym kanale radiowym przesyła się ich będzie w przyszłości do 1800.

Dla wykonywania rosnących zadań obiekty wyposażone są w coraz lepszy i nowocześniejszy sprzęt, zaś w pracy wykorzystuje się nowe rozwiązania techniczne. Tak więc wszystkie nadajniki wyposażone zostały w ostatnich latach w kompresory amplitudy, co znacznie poprawia jakość emitowanych programów. Ponadto wszystkie nadajniki UKF przystosowano do przekazywania wysokiej klasy pro-

gramów stereofonicznych, zaś telewizyjne — do programów barwnych.

Praca na stacjach trwa nieprzerwanie. Tak więc i pracownicy pełnią służbę bez względu na porę dnia, roku, bez względu na święta i dni wolne. Ich zadaniem jest ciągle kontrolowanie jakości nadawanego obrazu i dźwięku oraz zapobieganie ewentualnym uszkodzeniom i awariom.

Jest to załoga ofiarna, o wysokich kwalifikacjach (13 procent pracowników, to ludzie z wyższym technicznym wykształceniem). Znajdują to odbicie zarówno w pracy, jak również w tym, że pracownicy SRiT umiejętności swe wykorzystują dla opracowywania i wdrażania wielu usprawnień. Ułatwiają one pracę służb eksploatacyjnych oraz udoskonalają i unowocześniają „starsze” urządzenia, dostawiając je do coraz bardziej wymagających norm technicznych. W roku ubiegłym zgłoszono 33 projekty. Wiele z nich zostało wyróżnionych nagrodami Ministra Łączności.

W przedsiębiorstwie pracują 33 Brygady Pracy Socjalistycznej, ubiegające się o srebrną odznakę, a 12 zespołów walczy o tytuł Brygady. Wielu pracowników posiada miano przodownika pracy socjalistycznej, a 11 — zasłużonego przodownika.

Dla osób, które za swą podstawę i rzetelne wypełnianie codziennych obowiązków zasługują na uznanie, należą między innymi Włodzimierz Piwański — starszy mechanik Radiofonicznego Centrum Nadawczego, Wilhelm Rybczyński — kierownik zmiany I i II programu telewizyjnego (ten)

Przekonamy się w lipcu

Jak smakuje „Tonic — 76”?

Tydzień temu „Trybuna Ludu” poinformowała, że Rozlew Piwa w Śmiglu (woj. leszczyńskie) wytwarzać będzie nowe napoje chłodzące — m. in. „Bitter Lemon” i „Grapefruit” oraz „Tonic — 76”, jednakże produkcja ta trafia na nieprzezwidziane przeszkody. Brakuje papierowych etykiet oraz butelek, produkowanych przez Hutę Szkła w Antoninku.

Połączyliśmy się ze Śmigłem, by zorientować się, jak poważne są to utrudnienia. Okazało się, że produkcję „Bitteru” i „Grapefruitu” rozpoczęto już pod koniec maja, na jedną zwałkę zmianę, ponieważ rozlewnia cierpi na duże braki kadrowe. Jak nas zapewniono, nowy napój „Tonic — 76” pojawi się w sklepach w lipcu, w butelkach produkowanych przez hutę w Jarosławiu. Tak więc skończyły się częściowo kłopoty rozlewni w Śmiglu. Mielimy nadzieję, że uzupełni ona w najbliższym czasie niedobory kadrowe i nie będziemy narzekać na brak poszukiwanych napojów, wytwarzanych przez tę renomowaną wytwórnię. (ask)

W Konińskim przybywa spółdzielni produkcyjnych

W województwie konińskim istnieje już 29 rolniczych spółdzielni produkcyjnych, które dysponują 5 500 hektarami gruntów. Ostatnim tego typu zespołowym gospodarstwem, powstałym w ub. tygodniu jest RSP Biele, druga spółdzielnia rolnicza w gminie Sompolno. Przystąpiło do niej 11 członków, w tym 6 z wkładem 38,7 ha. Ze względu na sprzyjające warunki naturalne — wiele łąk i pastwisk — pre-

ferowany będzie chów bydła i owiec, a w produkcji roślinnej m. in. uprawa warzyw szklarniowych. W najbliższym czasie RSP Biele przejmie we władanie ponad 100 hektarów Państwowego Funduszu Ziemi. Poza produkcją rolniczą w planach uwzględniono również produkcję prefabrykatów, aby w ten sposób przyspieszyć rozwój zespołowego budownictwa. (zd)

Krytycznym okiem

Niewykorzystane możliwości

Dyrekcja Przedsiębiorstwa PGR Popowo Kościelne (woj. poznańskie) duża nadzieje zdynamizowała na produkcję zwierzęcą wiążąc z fermą trzody chlewnej w gospodarstwie w Mieścisku. Nadzieje te spełniły się z chwilą oddania fermy do użytku, ale spełniły się tylko częściowo.

Otóż, obiekt w Mieścisku przewidziany jest w planach na 8000 tuczników. Tymczasem przez trzy lata, która minęła od rozpoczęcia w nim hodowli, utrzymuje się

stado niemal o połowę mniejsze. Powód? Budowa fermy odbiegła znacznie od planów. Dotychczas nie urządzono wszystkich stanowisk, nie wzniesiono zaplecza paszowego i silosów, daje się we znaki brak części socjalno-administracyjnej dla pracowników. I nic nie wskazuje, by zamierzano podjąć te niedozwolone dla pełnego wykorzystania fermy przedsięwzięcia. Jej produkcyjne możliwości są tylko w części wykorzystane. Co na to poznańskie Zjednoczenie PGR? (bop)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach:

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Widok 69, tel. 22-79.
KONIN: Wojciech Płutowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.
PILA: Władysław Wzrask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6.30 — R-TV Szkoła Średnia — Chemia, sem. 2 (powt.); 7 — R-TV Szkoła Średnia — Biologia, sem. 2 (powt.); 9 — Bajkowy Poranek Telewizji Najmłodszych: „Gucio i Cezar”, cz. 2; 9.55 — „Porwany pociąg” — bulg. film fab.; 10.35 — „Obiektyw”; 10.40 — Dziennik (kol.); 10.50 — Studio Telewizji Młodych — „Samy najlepsi”; 11.00 — Magazyn metoryczny (kol.); 11.30 — „Kółko i krzyżyk”; 11.45 — „Interstudo” (kol.); 11.55 — W Sta rym Kinie: „Ze świata burleski”; 12.30 — „Radzimy rolnikom” (kol.); 12.45 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 13.30 — Wieczór z

dziennikiem (kol.); 20.30 — „Rodzina Straussów” — odc. 5 pt. „Jesse”; 21.30 — film ser. prod. ang. (kol.); 21.30 — „Wspomnienie o Kazimierzu Rudzkim” — program publicystyki kulturalnej (kol.); 22.15 — „Spotkanie z medycyną”; 22.45 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16.35 — Teatr Telewizji: „Lekcja niemieckiego” — na motywach pow. Siegfrieda Lenza (kol., powt.); 18.20 — Człowiek i przyroda — program public. (kol.); 18.40 — „Tajemniczy”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Wieczór z przyjacielami — wydanie specjalne (kol.); 22 — 24 godziny (kol.); 22.10 — Wtorek meloma na — Ludwik van Beethoven — Kronika życia, odc. 2; „Gdybyś mógł mnie kochać mniej zmysłowo”.